



Weto w sprawie
budżetu UE

**GIGANTYCZNE
WYMIERNE STRATY
DLA POLSKI**

W NUMERZE

ZE ZWIĄZKU

str. 4 „Planowane obecnie zmiany to kolejne odebranie dochodów PIT uzyskiwanych od lokalnej społeczności bez rekompensaty i zawłaszczenie części z nich przez budżet państwa” – alarmuje Prezes ZMP.

str. 5 8 listopada br. Sejm odrzucił senacką rekompensatę dla samorządów w ustawie o podatku zryczałtowanym. Prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę tego samego dnia. Sekretarz Strony Samorządowej Komisji Wspólnej Rządu i ST wystąpił 30 listopada br. wniosek do Prezydenta RP o wystąpieniu do TK o zbadanie zgodności z Konstytucją przepisów ustawy.

str. 12 Związek Miast Polskich z partnerami przystąpił do kolejnego projektu stworzonego z myślą o wsparciu rozwoju mniejszych miast. Pilotaż Centrum Wsparcia Doradczego, zaplanowany na najbliższe dwa lata, skierowany jest do 38 partnerstw JST z niemal wszystkich regionów Polski.

KRONIKA KRAJOWA

str. 6 O pracy zespołu ds. monitorowania finansów oświaty, senackim projekcie dotyczącym zmiany podatku od nieruchomości na terenach kolejowych czy kolejnej transzy środków z FRIL rozmawiali członkowie Komisji Wspólnej Rządu i ST 25 listopada.

str. 8 Samorządowcy z całego kraju protestują przeciwko zapowiedzi Premiera Mateusza Morawieckiego o zamiarze zawetowania budżetu Unii Europejskiej. Radni i samorządowcy przyjmują uchwały, rezolucje i apele, duża grupa miast uczestniczyła w akcji protestacyjnej.

str. 9 Jeśli w przyszłym roku UE będzie działała w oparciu o prowizorium budżetowe, nie będzie europejskiego funduszu odbudowy – ostrzega europoseł Jan Olbrycht, jeden z negocjatorów unijnego budżetu.

ROZWÓJ MAŁYCH I ŚREDNICH MIAST – PROJEKT PREDEFINIOWANY

str. 10 Instrumenty i narzędzia wspierające rozwój – zarówno finansowe, jak i instytucjonalne – były tematem jedynastego już seminarium Forum Rozwoju Lokalnego – przedsięwzięcia, które w całości poświęcone jest wspieraniu wewnętrznych potencjałów rozwoju małych i średnich miast.

MIASTA JUBILEUSZOWE

str. 16 W tym roku spora grupa miast świętuje 100-lecie powrotu do Ojczyzny..

Na okładce: Flaga Unii Europejskiej.
Fot. European Union

11. posiedzenie Zarządu ZMP online

Konieczna Tarcza samorządowa

Podczas obrad 19 listopada br. Zarząd Związku Miast Polskich zabrał głos w sprawie zapowiadanej przez rząd weta Polski wobec budżetu UE i podjął decyzję m.in. o konieczności przygotowania własnej Tarczy samorządowej.

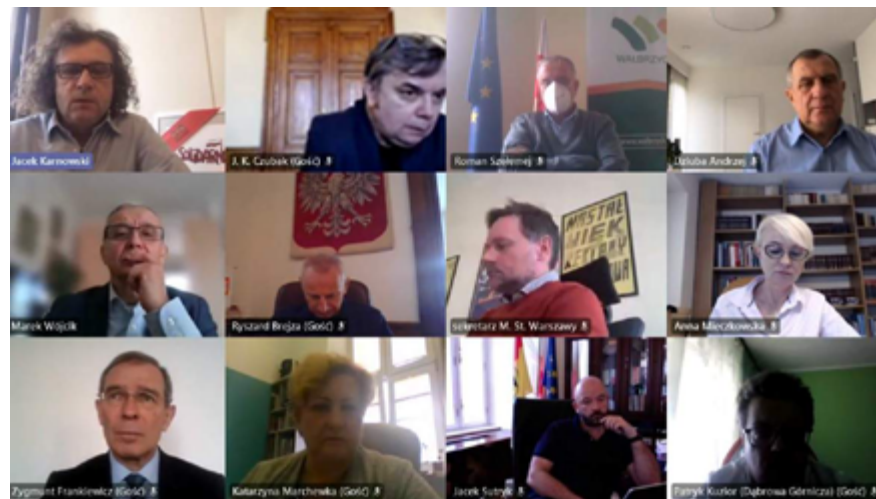
Członkowie Zarządu przyjęli **Oświadczenie** w sprawie zapowiedzianego przez rząd **weta Polski wobec budżetu Unii Europejskiej**. Wyrażono w nim zarówno zdumienie, że rząd polskiego państwa, w którego Konstytucji zapisano, że jest demokratycznym państwem prawnym, nie akceptuje właśnie warunku przestrzegania praworządności, jak i oburzenie z powodu otoczki propagandowej, jaką tworzy się wokół tego projektu, wbrew faktom. Rozporządzenie było bowiem przedmiotem międzynarodowych negocjacji, a teraz ma być przyję-

finansowe, które mają ułatwić odbudowę społeczno-gospodarczego potencjału Kontynentu po kryzysie spowodowanym pandemią. To nasz wspólny obowiązek, od którego nie wolno się uchylać pod żadnym doraźnym pretekstem.” – przekonują w Oświadczeniu. Zarząd ZMP zwrócił przy okazji uwagę, że wzmocnieniem dla tego stanowiska mogą być uchwały czy apele podejmowane przez Rady Miast w tej sprawie.

(Więcej na temat reakcji polskich miast na groźbę weta polskiego rządu wobec budżetu Unii Europejskiej na stronach 8 i 9.)

Potrzebna konkretna pomoc

Zarząd Związku zdecydował o przygotowaniu własnego projektu **Tarczy samorządowej**, który będzie zawierał m.in. konkretną pomoc ostonową w związku z epidemią i jej skutkami dla samorządowych instytucji kultury, sportu czy rekreacji oraz dla transportu lokalnego, ponieważ podmioty



Zarząd ZMP podjął także decyzję o powołaniu - na wniosek prezydenta Sopotu, Jacka Karnowskiego - nowej Komisji Związku Miast Polskich, która będzie zajmować się prawami człowieka i równym traktowaniem.

te kwalifikowaną większością przez Radę UE, a następnie zaakceptowane przez Parlament Europejski. Polscy samorządowcy domagają się nie tylko poszanowania wartości demokratycznej Europy, ale zwracają uwagę na niezwykle ważny aspekt praktyczny - dostęp polskich przedsiębiorców, rolników oraz społeczności lokalnych i regionalnych do wielkich środków finansowych. „Obecnie, wspólnym wysiłkiem setek milionów Europejczyków, tworzymy z myślą o młodym pokoleniu nowe narzędzia

te są obecnie nie tylko niesprawiedliwie traktowane, ale wręcz wyraźnie dyskryminowane przez rządzących. Takie podejście przekłada się na pogorszenie jakości życia mieszkańców miast, szczególnie małych i średnich. Zdaniem prezydentów i burmistrzów reprezentujących miasta w Zarządzie ZMP niezbędne są też rozwiązania dotyczące kontroli nad szkołami publicznymi.

Omówiono też kwestię zapowiedzianego przez rząd w kolejnej tarczy zwolnienia

z opłaty targowej (z rekompensatą dla gmin). Po zwróceniu przez prezydenta Piotrkowa Trybunalskiego uwagi na możliwe negatywne skutki tej decyzji przyjęto postulat, aby zwolnienie dotyczyło wyłącznie handlu prowadzonego na targowiskach, z pozostawieniem opłaty za handel w miejscach do tego nie wyznaczonych.

Dłuższe vacatio legis dla PZP

Członkowie Zarządu ZMP przyjęli również **stanowisko** w sprawie wejścia w życie nowelizacji **Prawa Zamówień Publicznych**, w którym wnoszą o przesunięcie o co najmniej 6 miesięcy terminu wejścia w życie tej regulacji uchwalonej przez Sejm 11 września 2020 r. Uwarunkowania działalności administracji publicznej w stanie epidemii COVID-19, sytuacja dostawców towarów i usług oraz wprowadzenie tymczasowych przepisów regulujących zasady dokonywania zamówień publicznych w okresie pandemii uzasadniają potrzebę wydłużenia okresu *vacatio legis*. Jest to tym bardziej konieczne, że zakres tych zmian jest niezwykle obszerny, brakuje wszystkich aktów wykonawczych do ustawy i opóźniają się prace nad nową platformą elektroniczną. Stosowne zapisy zostaną zaproponowane do projektów ustaw „covidowych”.

Niezbędne zmiany w gospodarce odpadami

Samorządowcy z miast w trakcie opiniowania projektu ustawy Ministerstwa Klimatu i Środowiska o zmianie **ustawy o odpadach**, która stanowi drugi projekt z całego pakietu regulacji przygotowanych przez resort, zgłosili swoje postulaty, które zostaną zebrane w formie stanowiska. Projekt ustawy w wielu kluczowych - aspektach operuje zapisami o wysokim stopniu ogólności, przypominającymi implementowane dyrektywy. Powraca do poprzedniego sposobu obliczania poziomu recyklingu odpadów komunalnych i przygotowania ponownego ich użycia za 2020 rok, a także wprowadza odejście od limitu ograniczającego termiczne przetwarzanie odpadów komunalnych. Członkowie Zarządu oceniając te zmiany jako korzystne, zwracają jednak uwagę, że trzeba pilnie podjąć poza ustawą „śmieciową” takie zagadnienia jak rynek surowców wtórnych, spalanie (współspalanie, kogeneracja), ponieważ bez regulacji dotyczących tych kwestii będzie bardzo trudno uporządkować gospodarkę odpadami.

Wsparcie senackie dla finansów samorządowych

Akceptację uzyskały dwa projekty senackie, które zostały przygotowane we współ-

pracy ze Związkiem. Pierwszy o zmianie ustawy o **dochodach JST zwiększając udział JST w podatku PIT**, rekompensuje ubytek dochodów spowodowany ustawami z 2019 r. Zmniejszenie wpływów z PIT w połączeniu z negatywnymi tendencjami w finansach samorządów, takimi jak: szybki wzrost wydatków bieżących (ceny, płace), niedofinansowanie oświaty przez zaniżoną subwencję oświatową, przekazywanie nowych zadań bez wystarczających środków na ich realizację, zmniejsza poważnie możliwości inwestycyjne samorządów. Druga z senackich regulacji dotyczy zmiany ustawy o **podatkach i opłatach lokalnych**. Zmiana ta uszczelnia zwolnienie z podatku od nieruchomości i zakłada powrót do regulacji sprzed 1 stycznia 2017 r., na mocy której zwolnieniem od podatku od nieruchomości będą objęte budowle wchodzące w skład infrastruktury kolejowej w rozumieniu przepisów o transporcie kolejowym oraz zajęte przez nie grunty (czyli tylko ta część gruntów, która rzeczywiście jest zajęta przez ww. budowle). Związek zbiera na ten temat dane z miast, które mają pokazać skalę tego zjawiska nadużyć (**MI negatywnie zaopiniowało tę propozycję**).

Poprawki do systemu prawa i świadczeń rodzinnych

Prezydenci i burmistrzowie zasiadający w Zarządzie ZMP pozytywnie zaopiniowali projekty ustaw złożone przez sejmową Komisję ds. Petycji, które dotyczą zmian w ustawie - **Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi oraz o świadczeniach rodzinnych**. Pierwszy z nich przyczynia się do poprawy spójności i przejrzystości systemu prawnego oraz przyspieszenia postępowań przed sądami administracyjnymi. Proponowane zmiany odpowiadają standardom europejskim, w szczególności w zakresie tzw. prawa do dobrej administracji. Drugi projekt wprowadza niezbędne od lat uzupełniające świadczenie pielęgnacyjne. Rozwiązanie to pozwala zrównać kwoty świadczeń, jakie otrzymują osoby sprawujące opiekę nad dziećmi i pobierające emeryturę czy rentę z osobami uprawnionymi do świadczenia pielęgnacyjnego. Zarząd ZMP zaproponował przy okazji zmianę brzmienia zapisu art. 17 ust. 1b ustawy o świadczeniach rodzinnych z dnia 28 listopada 2003 r., tak aby świadczenie pielęgnacyjne dla osób wymagających opieki i legitymujących się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności przysługiwało bez względu na wiek, kiedy powstała niepełnosprawność. Zapis taki uwzględniałby wyrok TK z dnia 21 października 2014 (sygn. akt K 38/13), który stanowi, że różnicowanie prawa do

świadczenia pielęgnacyjnego dla osób sprawujących opiekę nad osobą niepełnosprawną ze względu na jej wiek, kiedy powstała niepełnosprawność, jest niezgodne z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

W obronie miast na prawach powiatu

Zarząd Związku uznał, że przy okazji nowelizacji ustawy o autostradach płatnych oraz Krajowym Funduszu Drogowym (MFFiPR) trzeba ponowić zgłaszany od 2014 roku postulat dotyczący umożliwienia korzystania przez miasta na prawach powiatu ze środków KFD. Wyłączenie tej grupy miast z tej możliwości - w opinii Zarządu ZMP - nie znajduje żadnego uzasadnienia merytorycznego. Złożono wnioski w tej sprawie do Pawła Szefernackera, Pełnomocnika Rządu ds. współpracy z JST oraz Marcina Horały, współprzewodniczącego Zespołu Infrastruktury Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

We wniosku tym przypomniano, że w 2003 roku zlikwidowano część drogową subwencji ogólnej, zwiększając o tę pulę środków udziały powiatów i województw w podatku PIT. W wyniku tej zmiany miasta na prawach powiatu (jako powiaty) uzyskały rekompensatę utraty jedynie tej części subwencji drogowej, która była przeznaczona na drogi powiatowe. Utworzona wówczas „drogowa” rezerwa subwencji ogólnej jest przeznaczona na finansowanie różnych zadań drogowych JST, nie stanowi zatem rekompensaty ubytków, jakie nastąpiły w dochodach tych miast.

Samorządowcy z ZMP wskazują, że jednocześnie miastom na prawach powiatu pozostawiono odpowiedzialność za znajdujące się na ich terenie odcinki dróg krajowych i wojewódzkich, pozbawiając je możliwości korzystania z szybko wzrastających środków z opłaty paliwowej i innych opłat drogowych, które współtworzą KFD. Mimo to nakłady tych miast na inwestycje drogowe w latach 2004-2020 silnie wzrosły, obciążając ich budżety w skali utrudniającej rozwój innych dziedzin.

Zmiana postulowana przez ZMP w artykule 1 i artykule 39f ustawy o autostradach płatnych oraz Krajowym Funduszu Drogowym nie spowoduje automatycznego wzrostu obciążenia KFD, ponieważ tylko dopuszcza możliwość finansowania dróg krajowych. Umożliwi ona tylko ubieganie się o dofinansowanie budowy dróg krajowych w miastach na prawach powiatu, np. tych odcinków, które stanowią przedłużenia dróg ekspresowych, mając szczególne znaczenie w sieci dróg krajowych.

Joanna Proniewicz

Krytyczny stan finansów samorządowych

ZMP i miasta walczą o pieniądze

„Planowane obecnie zmiany to kolejne odebranie dochodów PIT uzyskiwanych od lokalnej społeczności bez rekompensaty i zawłaszczenie części z nich przez budżet państwa” – alarmuje Prezes ZMP.

Resort finansów informuje, że sytuacja finansowa JST jest dobra, a w roku 2021 wpływy JST z PIT wzrosną o ponad 2 mld zł (z 55,7 do prawie 57,8 mld). W dalszej części informacji MF podaje, że dochody z PIT, CIT i subwencji ogólnej wzrosły w ciągu 3 kwartałów o 1,9% w stosunku do analogicznego okresu z roku 2019. Tylko nie dodaje, że analogiczny wzrost rok wcześniej wynosił 11,4%, zatem mamy realnie silny spadek. Sumując podatki dochodowe i subwencję zapomina dodać, że subwencja wzrosła planowo (w tym oświatowa znacznie mniej niż wzrost wydatków JST na płace w oświacie), ale wpływy z PIT spadły o 7% a CIT – o 8% w relacji do 3 kwartałów 2019. Ponadto MF pisze, że wpływy z PIT w roku 2020 „powinny wynieść 55,7 mld zł”, a więc już wie, że nie wyniosą tyle, ile zaplanowano na podstawie wskaźników resortu na początku 2020 r. Ten plan wynosił 56,6 mld zł. Resort obecnie przewiduje więc ubytek o blisko miliard złotych w stosunku do zbyt optymistycznego planu.

Resort podaje, ile wynosi nadwyżka operacyjna po 3 kwartałach 2020 r., tylko zapomina dodać, że w porównaniu z 3 kwartałami 2019 r. znacząco spadła, głównie dla miast na prawach powiatu i gmin miejskich. Wpłynęło na to także niższe wykonanie dochodów własnych JST.

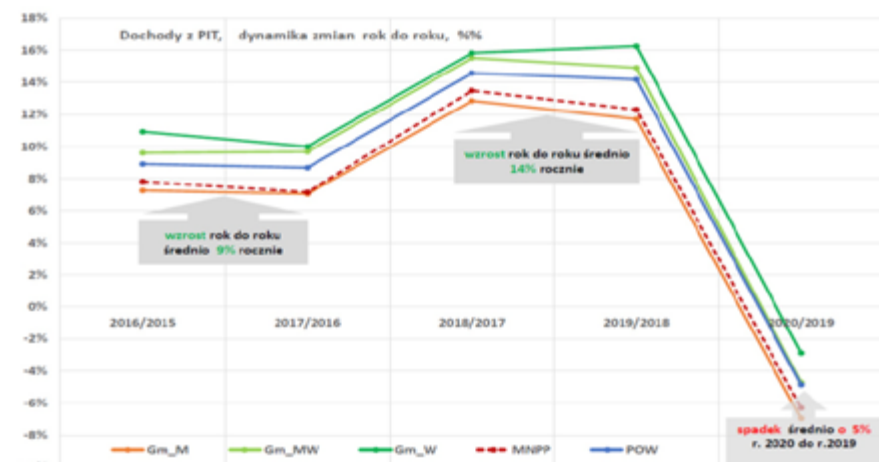
Niezrekompensowane zmiany w PIT

Wielki spadek dynamiki dochodów z PIT to przede wszystkim skutek uchwalonych w lipcu 2019 r. zmian w ustawie. W ich wyniku samorządom ubyło w roku 2020 ponad 6 mld zł. Związek przeprowadził wtedy akcję informacyjną pod hasłem **„Czego miasta nie wybudują w kolejnych latach”**.

Wiosną 2020 r. ZMP złożyło w Senacie projekt ustawy rekompensującej tamte ubytki. Potem pandemia i wybory prezydenckie „przykryły” ten temat, ale niedawno grupa senatorów podpisała się pod tym projektem ustawy (druk senacki 246). Wnioskodawców reprezentuje Prezes ZMP. Nie koniec na tym

– tym razem odebrano samorządom część wpływów z PIT i dokonano ich transferu do budżetu centralnego. Na posiedzeniu 28 października br. Sejm RP uchwalił najbardziej antysamorządową ustawę w obecnej kadencji, okradając samorządy z PIT-u. Związek i inne organizacje samorządowe skrytykowały projekt, zaznaczając, że rząd nie planuje zrekompensować samorządom negatywnych skutków przyjęcia tej regulacji. Próbowaliśmy przekonać Radę Ministrów do zmiany zdania. Bezskutecznie – projekt trafił do sejmiku.

Na początku października, wiele miast zrzeszonych w Związku Miast Polskich wystosowało do regionalnych parlamentarzystów pisma z żądaniem rekompensaty wprowadzanych w wyniku zmian ustawowych ubytków w dochodach własnych JST i podjęcia, stosownych działań. „(...) ostatnie działania podejmowane przez rząd, reklamowane jako korzystne dla różnych grup społecznych w wymiarze krajowym, wymierzone są przeciw tym samym grupom społecznym w wymiarze lokalnym” – podkreślają w apelu samorządowcy z ZMP.



Od 2021 r. na skutek zmian podatkowych do samorządów trafiać będzie rocznie o ponad 1,43 mld złotych mniej z budżetu państwa. W odniesieniu do miast członkowskich Związku to co najmniej 800 mln zł w każdym roku, czyli 8 miliardów w ciągu 10 lat.

Czego mieszkańcy nie dostaną?

„Miasto Białystok, w związku z ubiegłorocznymi zmianami w zakresie podatku PIT, straci w bieżącym roku 27 mln zł. Będzie przekładało się to na utratę dochodów w kolejnych latach o coraz wyższą kwotę: w 2021 r. - 19 mln zł, 2022 r. - 20 mln zł, w 2023 r. - 21 mln zł i tak dalej. Są to ogromne straty dla Białegostoku. Sumując tylko 5 lat to ponad 109 mln zł” – napisał w liście do parlamentarzystów **Tadeusz Truskolaski**, prezydent Białegostoku. W Bydgoszczy natomiast w skali 5 lat będzie to ubytek 450 mln zł potencjalnych środków na inwestycje – podkreśla **Rafał Bruski**, prezydent Bydgoszczy.

Miasta członkowskie ZMP wskazały inwestycje, z których będą musiały zrezygnować i z których mieszkańcy nie skorzystają w najbliższych latach. Samorząd łódzki straci w przeciągu 4 lat - 602 mln zł; oznacza to, że miasto nie wybuduje nowej sortowni odpadów za 150 mln zł, nie zakupi 100 autobusów elektrycznych dla mieszkańców za ok. 300 mln zł. W Sopocie władze miasta zrezygnują m.in. z budowy 46 nowych mieszkań, żłobka dla 60-ciorga dzieci. Prezydent Krakowa, **Jacek Majchrowski** podaje, że miasto będzie zmuszone zrezygnować z modernizacji wielu ulic i torowisk tramwajowych wraz z infrastrukturą towarzyszącą, przedszkola, filii biblioteki, hali sportowej. Ełk nie wybuduje i nie zmodernizuje ulic w różnych częściach miasta, nie przeprowadzi remontu szpitala i nie wybuduje przedszkola.

Miasta apelują do senatorów RP

„Oczekujemy zmian, które uproszczą system i wspomogą samorządy. Takie zmiany powinny być wdrażane jak najszybciej. Jeżeli jednak skutkiem tych zmian, których wdrożenie propo-

nuje rząd, będzie kolejne zmniejszenie dochodów samorządów, to Waszą powinnością [red. parlamentarzystów] - jako mieszkańców lokalnych społeczności - jest całościowa regulacja zagadnień. W tym wypadku - rekompensata utraconych dochodów dla gmin tak, jak to wynika z Konstytucji.” – podkreśla **Marcin Bazyłak**, prezydent Dąbrowy Górniczej.

Miasta członkowskie Związku **zaapelowały do senatorów RP** o dodanie do ustawy przyjętej przez Sejm przepisu zapewniającego rekompensatę ubytków, poprzez odpowiednie zwiększenie udziałów gmin, powiatów i województw we wpływach z PIT. Samorządowcy podnoszą, że od lipca 2019 r. rządząca większość dokonuje systematycznego osłabienia finansów samorządowych, bez żadnych rekompensat i bez zmniejszenia nałożonych obowiązków, to znaczy w sposób niezgodny z art. 167 Konstytucji RP, który gwarantuje adekwatność zasilania finansowego do zakresu nałożonych zadań. **(jp)**

Ze ścieżki legislacyjnej

Senackie wsparcie dla samorządów

Na posiedzeniu 25-28 listopada br. Senat przyjął kilka ważnych przepisów, stanowiących realizację postulatów środowiska samorządowego, w tym najważniejszego, dotyczącego rekompensat dla JST. Jednak 28 listopada Sejm odrzucił senacką rekompensatę dla samorządów w ustawie o podatku zryczałtowanym, którą Prezydent RP podpisał jeszcze tego samego dnia.

Z tego powodu Sekretarz Strony Samorządowej Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego wystąpił 30 listopada wniosek do Andrzeja Dudy o wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności z Konstytucją przepisów tej ustawy.

Rekompensaty dla JST

Senat wprowadził poprawki do ustawy zmieniającej m.in. zasady opłacania podatku PIT przez niektóre podmioty, przenosząc je do podatku zryczałtowanego, w którym JST nie mają udziału. Samorządy tracą przez to ponad 1,4 mld zł rocznie. Realizując postulat Związku dotyczący rekompensaty ubytku, Senat dodał przepis, który zwiększa odpowiednio udziały gmin, powiatów i województw we wpływach z podatku PIT.

Senator **Zygmunt Frankiewicz** przedstawił do rozpatrzenia projekt ustawy o zmianie ustawy o dochodach JST, wprowadzający rekompensatę ubytków gmin, powiatów i województw we wpływach z podatku PIT, które zostały wprowadzone w lipcu 2019 r. (druk senacki 246). Rekompensatę stanowi odpowiedni wzrost udziałów JST we wpływach z PIT. Projekt zostanie omówiony na połączonym posiedzeniu komisji senackich w dniu 10 grudnia br.

Próba ochrony przed złodziejstwem

Podczas posiedzenia Senat przyjął także projekt ustawy o zmianie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, w którym zmienia uchwalony w listopadzie 2016 r. przepis rozszerzający zakres ulg i zwolnień z podatku od nieruchomości stanowiących infrastrukturę kolejową. Przepis ten jest wadliwie sformułowany, co umożliwia uchylanie się od podatku przez podmioty gospodarcze niemające nic wspólnego z transportem kolejowym. Na przykład jeden z podatników w Oświęcimiu, który ma na terenie dział-

ki kawałek bocznicy kolejowej, wystąpił wobec miasta z roszczeniem o zwrot blisko 9 mln zł za lata 2017-2020 i nie zamierza zapłacić podatku za rok 2021 w wysokości ponad 2 mln zł. Społeczność lokalna miasta straci w ten sposób w majestacie złego prawa aż 11 mln zł. Ministerstwo Infrastruktury, które sponkrowało bez konsultacji z resortem finansów ten fatalny przepis, od ponad roku zwleka z naprawieniem tego legislacyjnego knota, wciąż zgłaszając rozmaite problemy. Mimo rzekomo dobrych intencji przykłada w ten sposób rękę do pospolitego złodziejstwa.

Postulaty ZMP uwzględnione

Senatorzy wprowadzili również poprawki do ustawy o zmianie niektórych ustaw wspierających rozwój mieszkalnictwa oraz rozpatrzyli kolejną ustawę związaną z przeciwdziałaniem epidemii COVID-19 i jej skutkom. W tej ostatniej uwzględnili m.in. uzgodnione w ramach Komisji Wspólnej kwestie dotyczące biegu terminów administracyjnych, przesunięcia terminu uchwalenia budżetu na rok 2021, odsunięcia o pół roku terminu wejścia w życie nowych przepisów PZP, a także ograniczenia zwolnienia z opłaty targowej do miejsc wyznaczonych do handlu przez rady gmin.

Senat 2 grudnia (kontynuacja posiedzenia) rozpatrzył też projekt nowelizacji ustaw samorządowych, dotyczący rad seniorów, sporządzony na podstawie petycji obywatelskiej. Komisje senackie poprawiły pierwotną wersję, która zakładała obligatoryjne tworzenie rad w gminach pow. 20 tys. mieszkańców. Ustawa da radom gmin podstawę do finansowania rad seniorów oraz do prowadzenia polityki senioralnej. Ustawa wprowadza podstawę prawną dla rad powiatów i województw do tworzenia rad seniorów.

Więcej

Sejmowa większość przeciwko samorządom

28 listopada br. Sejm odrzucił senacką rekompensatę dla samorządów w ustawie o podatku zryczałtowanym. Prezydent **Andrzej Duda** podpisał ustawę tego samego dnia. **Wszyscy posłowie PiS (233 osoby) i jeden niezrzeszony (do niedawna także PiS) zagłosowali przeciwko poprawce Senatowi**, który uznał, że ubytek w dochodach z PIT

w wysokości ponad 1,4 mld rocznie należy gminom, powiatom i województwom zrekompensować. Pozostali posłowie poparli poprawkę Senatowi.

Ustawa niezgodna z Konstytucją RP – wniosek do Prezydenta RP

Przedstawiciele samorządów nie zdążyli wystąpić do prezydenta Andrzeja Dudy z wnioskiem o zawetowanie ustawy, ponieważ podpisał ją w sobotę, 28 listopada w godzinach popołudniowych. W tej sytuacji Sekretarz Strony Samorządowej Komisji Wspólnej Rządu i ST, dyrektor Biura ZMP, **Andrzej Porawski** wysłał 30 listopada br. **wniosek do Prezydenta RP o wystąpienie do TK o zbadanie zgodności z Konstytucją przepisów ustawy z dnia 28 listopada br. ws. podatku zryczałtowanego, w trybie art. 191, w związku z art. 188 ustawy zasadniczej.**

W piśmie do Prezydenta RP zwrócono uwagę, że ustawa w art. 3 wprowadza zasadnicze zmiany w zryczałtowanym podatku dochodowym, które skutkują znacznym zmniejszeniem wpływów z podatku PIT pobieranego na ogólnych zasadach. Zmiana – zgodnie z podaną przez rząd oceną skutków regulacji (druk sejmowy 642) – spowoduje ubytki w dochodach samorządów, wynoszące ponad 14 mld zł w ciągu 10 lat. Sposób wprowadzenia zmian, które zmniejszają dochody JST wbrew zasadom określonym w art. 167 Konstytucji, jest tym razem odmienny od zmian wprowadzanych od lipca ub.r. Dotychczasowe zmiany w systemie podatku PIT powodowały bowiem równoczesne ubytki w całym sektorze publicznym, a obecna zmiana polega na odpływie podatników podatku PIT, ustalanych na zasadach ogólnych, do systemu podatku zryczałtowanego, w którym samorządy nie mają udziału. W efekcie – wg OSR – budżet państwa zyska średnio ponad 1,6 mld zł rocznie (ponad 16 mld w okresie 10 lat). „**Następuje więc de facto transfer środków z budżetów JST do budżetu centralnego. Zmianie nie towarzyszy żadna rekompensata ani ewentualne zmniejszenie zakresu obowiązków JST, co jest niezgodne z konstytucyjną zasadą adekwatności zasilania finansowego do zakresu zadań.**” – czytamy w liście do A. Dudy.

Więcej

(jp)

Z Komisji Wspólnej...

Ruszyły prace zespołu ds. monitorowania finansów oświaty

O pracy zespołu ds. monitorowania finansów oświaty, senackim projekcie dotyczącym zmiany podatku od nieruchomości na terenach kolejowych czy kolejnej transzy środków z FRIL rozmawiali członkowie KWRiST 25 listopada.

Tradycyjnie już Komisja Wspólna negatywnie zaopiniowała projekt rozporządzenia w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla JST na 2021 rok. Samorządowcy podkreślali, że kwota subwencji jest zbyt mała w stosunku do wydatków oświatowych, które rosną dużo szybciej niż sama subwencja. Główną przyczyną niekorzystnych zmian jest niedoszacowanie podwyżek dla nauczycieli, które z każdym kolejnym rokiem się kumulują i coraz bardziej obciąża budżety JST. Jednocześnie samorządowcy dziękowali za powołanie nowego zespołu ds. monitorowania finansów oświaty, którego pierwsze posiedzenie odbyło się w przeddzień Komisji Wspólnej. Mają nadzieję, że dzięki jego pracom uda się skorygować nakłady na edukację. Andrzej Porawski, sekretarz strony samorządowej zaznaczył, że resort finansów dobrze przygotował materiały - z podziałem kosztów ponoszonych na zadania edukacyjne. I choć dotyczyły one 3 kwartałów tego roku w porównaniu do 3 kwartałów 2019 r., to samorządowcy doceniają fakt, że strona rządowa wreszcie mówi również o wydatkach JST na oświatę, a nie tylko o dochodach.

Maciej Kopeć, wiceminister edukacji i nauki dodał, że negatywna opinia w sprawie podziału subwencji oświatowej dotyczy generalistów, a nie istoty samego rozporządzenia i tych szczegółów, które z niego wynikają.

Podział środków drugiej transzy RFIL do 4 grudnia

Jak poinformował samorządowców **Paweł Szefernaker**, wiceminister spraw wewnętrznych i administracji, rozstrzygnięcia dotyczące drugiego naboru w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych zapadną do końca przyszłego tygodnia, czyli do 4 grudnia. Taką informację przekazał mu podczas spotkania Komisji szef gabinetu premiera, **Michał Dworczyk**. Samorządy niecierpliwie czekają na wyniki analizy złożonych przez nich wniosków, jako że w skali całego kraju Fundusz wynosi aż 6 mld zł. Te

dane są samorządowcom niezbędne do planowania przyszłorocznych budżetów JST.

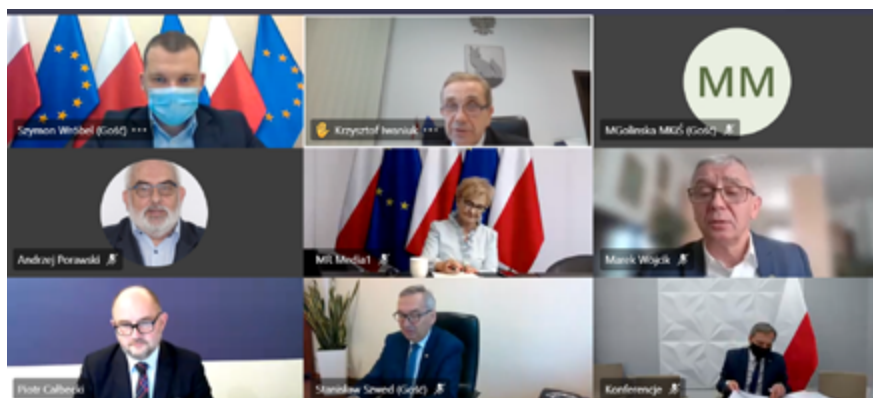
Bez prawa jazdy za pół roku?

Miasta na prawach powiatu i powiaty obawiają się kłopotów w związku z wejściem w życie od 5 grudnia br. możliwości prowadzenia pojazdu bez posiadania przy sobie prawa jazdy. W związku z niezharmonizowaniem danych zawartych w Centralnej Ewidencji Kierowców, bazach lokalnych i znajdującymi się na dokumentach prawa jazdy organy kontrolujące, np. strażnicy miejscy, będą musiały zatrzymywać prawa jazdy, a nawet odholować auta na mocy art. 130a Prawa o ruchu drogowym, by wyjaśnić niezgodności. To nie jest dobry czas na taki eksperyment, więc ZPP złoży wniosek do premiera

nymi na 180 mln zł rocznie, rząd nie może poprzeć tego projektu.

Zgodnie z ustaleniami z październikowej KWRiST resort infrastruktury przygotował projekt, który punktowo rozwiązywał problem zwalniania z podatku gruntów zajętych na infrastrukturę kolejową, jednak w Senacie pojawił się inny projekt, wyjaśniał wiceminister Horała. Kłopot w tym, że projekt senacki zawiera szersze rozwiązania, które rząd ocenia negatywnie.

Ponieważ jednak na obecnych rozwiązaniach to samorządy (ale też Skarb Państwa na nieruchomościach, którymi one zarządzają) tracą ogromne sumy pieniędzy, samorządowcy apelowali o przyspieszenie prac nad wypracowaniem rozwiązania, które zlikwiduje „złodziejstwo w majestacie prawa”. Prywatne firmy do tego stopnia „optymalizują” swoje podatki, że nie tylko scalają kilka działek ewidencyjnych, by wszystkie były zwolnione z podatku od nieruchomości, ale również występują do miast o korektę podatku od nieruchomości wstecz. Taki problem dotknął ostatnio np. Oświęcim, gdzie producent kauczuku



o zmianę terminu wejścia w życie tej e-usługi. Prowadzący obrady ze strony rządowej **Paweł Szefernaker**, wiceminister spraw wewnętrznych i administracji zaproponował, by zorganizować zespół, który szczegółowo zajmie się rozwiązaniem tego problemu.

Bocznice kolejowe – prace w Senacie RP

Kolejny już raz Komisja zajmowała się kwestią zmiany przepisów umożliwiających przedsiębiorcom korzystanie ze zwolnienia z podatku od nieruchomości, jeśli na ich terenie znajduje się choćby fragment infrastruktury kolejowej. Tym razem omawiała przygotowany przez senatorów projekt nowelizacji ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, zmieniający ww. zapisy. Niestety, projekt został negatywnie zaopiniowany przez Ministerstwo Infrastruktury. Jak wyjaśniał wiceminister **Marcin Horała**, intencja jest dobra, jednak ze względu na szczegółowe zapisy umożliwiające obciążenie publicznych spółek kolejowych opłatami szacowa-

wnosi o korektę 4 lata wstecz na... 11 mln zł. - *Firmy poczekają na ustalenie się linii orzecniczej i w tej chwili masowo zgłaszają wnioski o zwolnienie z podatku. Apelujemy więc do strony rządowej, by znaleźć consensus. Jesteśmy za tym, by uprzywilejować kolej – zaznaczył sekretarz strony samorządowej i dodał, że nawet, jeśli zmiana wejdzie dopiero w 2022 roku, to może wpłynąć na zmianę orzecznictwa sądów.*

Rozwiązaniem problemu mogłoby być porozumienie w ramach prac sejmowych i taka zmiana projektu senackiego, by zaakceptowały go zarówno samorządy, jak i resort infrastruktury.

Ustalono, że – ze względu na nieobecność przedstawiciela Ministerstwa Finansów, odpowiadającego za podatki – kwestia ta powróci ponownie na styczniowej Komisji Wspólnej, podczas której strona rządowa przedstawi swoje stanowisko w tej sprawie.

hh

Forum Rozwoju Miast (1)

Bezpieczne ulice

Podczas IV edycji Forum Rozwoju Miast 4 listopada 2020 r., które wyjątkowo w tym roku odbyło się online, polscy i zagraniczni eksperci, praktycy i pasjonaci zastanawiali się, jak zmieniać miasta w szczęśliwe miejsca do życia.

Wsprawdliwym mieście ulice są bezpieczne dla każdego, a zwłaszcza dla dzieci – mówił Charles Montgomery, gość zeszłorocznego Forum Rozwoju Miast i autor książki „*Miasto szczęśliwe. Jak zmienić nasze życie, zmieniając nasze miasta*”. Zainspirował wówczas samorządowców biorących udział w konferencji wizją przyjaznego miasta z bezpiecznymi ulicami i przestrzenią do wspólnego spędzania czasu. Jest to szczególnie ważne dzisiaj, gdyż – jak mawiał były burmistrz Chicago, **Rahma Emanuel** – nie można pozwolić sobie na zmarnowanie kryzysu...

Mniej wypadków w miastach

Pierwszy dzień 4. edycji wydarzenia online był poświęcony miejskim ulicom i temu, jak uczynić miejskie ulice bezpiecznymi dla wszystkich uczestników ruchu. Wieloma sukcesami w tej dziedzi-

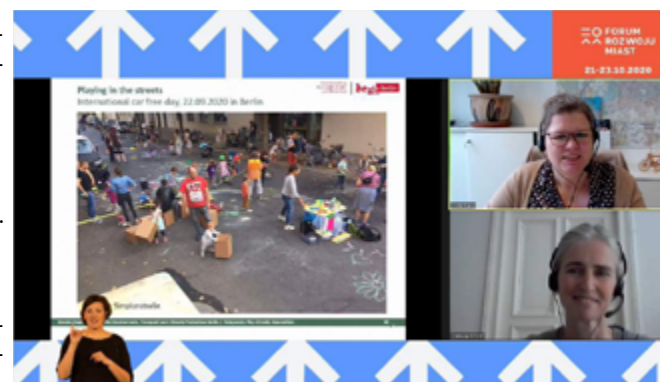
nie może pochwalić się Norwegia. To w tym kraju od lat 70. XX w. zanotowano ogromną poprawę, jeśli chodzi o liczbę zgonów w wypadkach drogowych, w tym dzieci. W 1970 r. na drogach w Norwegii zginęło 560 osób (dzieci - 101), a w 2019 r. – 108 (dzieci – 0). **Christoffer Solstad Steen**, starszy doradca Norweskiej Rady Bezpieczeństwa Drogowego przekonywał, że budowanie kultury bezpieczeństwa musi trwać. W Oslo duże znaczenie dla poprawy bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów miało ograniczenie korzystania z samochodów w centrum miasta (m.in. przez wysokie opłaty i likwidację 740 miejsc parkingowych), ustalenie limitów prędkości na ponad 100 ulicach (do 30 km/h), budowa nowych ścieżek rowerowych, wynajem rowerów za niewielką opłatą czy strefy „serca” wokół szkół. Aby jednak skutecznie wprowadzać takie zmiany, konieczna jest współpraca wspólnot lokalnych z władzami miasta.

Z kolei **Miguel Anxo Fernandez Lores**, burmistrz Pontevedra zaprezentował zinte-

growane podejście do miasta zaprojektowanego dla ludzi. Jego zdaniem, należy tak projektować przestrzeń w miastach, aby zapewnić bezpieczeństwo mieszkańcom, bo to oni są najważniejsi. W tym hiszpańskim mieście wprowadzono m.in. limity prędkości i ograniczenia dla ruchu samochodowego w centrum, równocześnie tworząc darmowe parkingi na obrzeżach. Efektem tych zmian jest nie tylko mniejsza liczba wypadków śmiertelnych, ale też lepsza jakość powietrza. Natomiast **Paweł Silbert**, prezydent Jaworzna zachęcał do strategicznego myślenia o bezpieczeństwie w mieście. W jego mieście zwięzono pasy ruchu i zlikwidowano zatoki dla komunikacji miejskiej, co przyczyniło się do wyraźnej poprawy wskaźników bezpieczeństwa.

Pozytywna strona lockdownu

Okres lockdownu miał swój wpływ na zmiany w miastach dotyczące zwiększenia bezpieczeństwa. W Rennes posłużył do stworzenia większej przestrzeni dla rowe-



Jak wygląda Dzień bez samochodu na ulicach Berlina mówiły Constanze Siedenburg, rzecznik prasowa Wydziału Senackiego ds. Ruchu Drogowego w Berlinie i Cornelia Ditrach, działaczka Playstreets.

rystów i pieszych, w tym bezpiecznych ścieżek do szkół. Jak zaznaczył **Guillaume Porcher** z Metropolii Rennes, aby zmiany były trwałe, niezbędne jest ich monitorowanie i bieżąca ocena. W Bilbao natomiast wykreowano więcej nowych przestrzeni do bezpiecznego uprawiania sportu, dzięki 1500 punktom monitorowania ruchu w mieście (sieć WI-FI). Chodziło o to, aby w każdej dzielnicy można było uprawiać aktywność sportową i nie dochodziło do zbyt wielkiego skupiania się ludzi w jednym miejscu. Zaproponowane rozwiązania są na bieżąco modyfikowane o dane pochodzące z systemów informacji.

Przestrzeń bezpieczna dla dzieci

Jak ważne są ulice przyjazne dzieciom przekonywał **Tim Gill**, ekspert ds. środowiska zurbanizowanego. I nie miał na myśli wyłącznie placów zabaw, ale takie planowanie miast, aby kilkuletnie dziecko mogło się samodzielnie i bezpiecznie po nim poruszać.

Wiele miast zaczyna widzieć dzieci jako ważnego odbiorcę swoich działań, wychodząc z założenia, że jeśli dzieciom żyje się dobrze w mieście, to wszystkim żyje się dobrze. Na przykład w jednej z dzielnic niemieckiego Frieburga nikt nie porusza się samochodem, tylko pieszo, a dzieci mogą bawić się wszędzie. Od 2017 roku w Wiedniu jest realizowany projekt szkolne ulice. Czasem małe zmiany mają dużym potencjał. W Berlinie wdraża się od sierpnia 2019 roku projekt Playstreets (na wzór działań z lat. 20 XX w. podejmowanych w USA), który polega na tym, że na weekend w określonych godzinach całe ulice są wyłączone z ruchu samochodowego i stają się miejscem spotkań, zabawy oraz uprawiania sportu dla ich mieszkańców. Co ciekawe funkcje porządkowe (np. wypuszczenie karetki pogotowia) pełnią sami mieszkańcy, a pomagają im wolontariusze.

W wielu polskich miastach powstają bezpieczne przestrzenie dla mieszkańców, skwery czy woonerfy, np. w Gdyni czy w Poznaniu. O jednym z nich w Łodzi opowiadał **Hubert Barański**, prezes Fundacji Normalne Miasto Fenomen. Aby takie dobre dla mieszkańców miejsca mogły powstać, konieczna jest współpraca np. organizacji pozarządowych z władzami lokalnymi oraz poparcie społeczne.

Pomocne nowe technologie

Miastom, ich służbom i policji nie tylko w walce z COVID, ale przede wszystkim przy zapewnieniu bezpieczeństwa pomagają często inteligentne rozwiązania w zakresie mobilności. W Amsterdamie jest

to system monitorowania dużych skupisk ludzi, a w Eindhoven - MaaS4, dzięki któremu można wybrać drogę do lub z pracy ulicami o najczystszej powietrzu lub zdecydować o wyborze najkorzystniejszego dla zdrowia środka transportu. **Rick Schager**, architekt ICT ds. innowacji cyfrowych w Eindhoven zapewniał, że w świecie cyfrowych innowacji dotyczących miast warto korzystać z doświadczeń innych i korzystać z praktyk, które już zostały wdrożone.

O bezpiecznych ulicach z wykorzystaniem Big data mówił również **Rafał Ratajczak** z Wielkopolskiego Centrum Wspierania Inwestycji Sp. z o.o. Rozwiązania takie dotyczą zarówno takich kwestii, jak zapobieganie wypadkom (VisionZeroSafty), klasyfikacja ulic ze względu na bezpieczeństwo na podstawie ludzkich ocen (StreetScore), lecz także walka z wykroczeniami (w Shenzhen) czy z ... niekontrolowanym naciskaniem gazu przez starsze osoby (w Japonii).

Więcej informacji Joanna Proniewicz

Groźba weta premiera Polski w sprawie budżetu UE

Protesty i apele

Samorządowcy z całego kraju protestują przeciwko zapowiedzi Premiera Mateusza Morawieckiego o zamiarze zawetowania budżetu Unii Europejskiej. Radni i samorządowcy przyjmują uchwały, rezolucje i apele, duża grupa miast uczestniczyła w akcji protestacyjnej.

Pod apelem do Mateusza Morawieckiego podpisało się już kilkudziesięciu prezydentów miast i burmistrzów, wielu radnych, a także organizacje zrzeszające samorządy. Związek Miast Polskich przyjął 19 listopada **Oświadczenie w sprawie zapowiedzianego przez rząd weta Polski wobec budżetu Unii Europejskiej**. Wyraził zdumienie, że rząd polskiego państwa, w którego Konstytucji zapisano, że jest demokratycznym państwem prawnym, nie akceptuje warunku przestrzegania praworządności.

Po tym, jak premier Polski zapowiedział zgłoszenia weta w sprawie budżetu UE, liczne polskie miasta podjęły działania, które miały powstrzymać ten nieodpowiedzialny – zdaniem wielu – ruch.

W apelach, uchwałach i rezolucjach samorządowcy przypominają, że od wielu dekad samorządy terytorialne, realizując zadania własne, otrzymują środki finansowe z budżetu państwa nieadekwatne do skali wykonywanych zadań. Z reguły to niedofinansowanie dotyczy także zadań zleconych. Wysokość niedoszacowania wzrasta z roku na rok, ostatnio w wyniku niekorzystnych zmian w zakresie podatku PIT, CIT, ale również innych zmian, np. w systemie oświaty. Skutki negatywnych dla finansów samorządu terytorialnego decyzji na szczeblu centralnym (jak np. dokonane w lipcu 2019 r. zmiany w podatku PIT) powodują, iż systematycznie spada nadwyżka budżetowa nad wydatkami stałymi, co oznacza wprost zmniejszanie się możliwości inwestowania w rozwój społeczności lokalnej i jakość usług publicznych na jej rzecz.

„Z pełną odpowiedzialnością, w oparciu o oficjalne i rządowe dane finansowe informujemy, że miasto Wałbrzych, w związku tylko z ubiegłorocznymi zmianami w zakresie podatku PIT, „straciło” w dochodach w bieżącym roku 8,42 mln zł. Będzie przekadało się to na utratę dochodów w kolejnych latach o coraz wyższą kwotę: w 2021 r. - 12,39 mln zł., w 2022 r. - 12,81 mln zł., w 2023 r. - 13,19 mln zł., i tak

dalej. Są to ogromne straty dla miasta, gdyż sumując tylko najbliższe 5 lat - to kwota ponad 63,96 mln zł. Dla naszego miasta oznacza to, że nie wykonamy wielu od lat oczekiwanych przez mieszkańców inwestycji” – czytamy w uchwale, jaką przyjęli radni **Wałbrzyska**. W formułowanych uchwałach radni z całej Polski pokazują liczne efekty dotychczasowego pozyskiwania przez samorządy środków finansowych z budżetu UE oraz projekty, które w przypadku weta premiera nie będą mogły być zrealizowane w kolejnych latach.

– Jako radni Rady Miasta Ciechanów wyrażamy głębokie zaniepokojenie zapowiadanyimi działaniami polskiego rządu, które ukierunkowane są na zawetowanie wieloletniego budżetu Unii Europejskiej na lata 2021-2027, a tym samym pozbawienie Polski, w tym w szczególności polskich samorządów, m.in. środków finansowych na rozwój infrastruktury – ogłosili radni miasta.

Samorządowcy podkreślają, że **nie ma w zasadzie w polskich gminach inicjatyw, która w latach 2014-2020 nie została wsparta bezpośrednio lub pośrednio przez środki finansowe z Unii Europejskiej**.

Ponad 60 samorządów z całej Polski przyłączyło się akcji, którą zainicjowały miasta zrzeszone w Unii Metropolii Polskich oraz Stowarzyszeniu „Tak! Samorządy dla Polski”. 1 grudnia o godzinie 17.00 w miastach i wsiach w całej Polsce zostały symbolicznie wyłączone na godzinę iluminacje ratuszy, kościołów, mostów, deptaków, oświetlenia parków i innych charakterystycznych miejsc. Akcja miała na celu pokazanie sprzeciwu samorządów wobec systematycznego odbierania środków wspólnotom lokalnym oraz wobec pomysłu weta budżetu unijnego. Miała pokazać, „że bez środków zostaje nam ciemność”.

Eksperti od finansów samorządowych z Aesco Group wyliczyli, że w latach 2014-2020 samorządy wzięły udział w przeszło 20 tys. projektów dofinansowanych w ramach programów z funduszy europejskich, otrzymując łącznie kwotę 98 mld zł. 80 proc. projektów to inwestycje. Przez ostatnie 6 lat samorządy przeznaczyły na inwestycje 311 mld zł. Wartość inwestycji, które zrealizowano dzięki dofinansowaniu z funduszy europejskich, szacuje się na 113 mld zł - 76,9 mld zł pochodziło bezpośrednio z UE, a 36,1 mld zł wynosił wkład krajowy JST. Najwięcej środków unijnych pochłonęła budowa warszawskiego metra, na którą miasto otrzymało 3,8 mld zł. Drugim najdroższym projektem była budowa tunelu pod Świną pomiędzy wyspami Uznam i Wolin w Świnoujściu, na którą UE przekazała 776 mln zł, co pokryło aż 85 proc. kosztów przedsięwzięcia.

– Z naszych obliczeń wynika, że inwestycje dofinansowane z UE stanowiły 36 proc. war-

tości wszystkich inwestycji. Warto zaznaczyć, że braliśmy pod uwagę jedynie dotacje, które bezpośrednio przeszły przez budżety samorządów. Nasze podsumowanie nie obejmuje jednostek organizacyjnych o osobnych budżetach, jak na przykład spółek komunalnych, instytucji kultury, etc. – tłumaczy **Mariusz Gołaszewski**, prezes Aesco Group, ekspert od finansów samorządów.

Burmistrz **Niepołomic**, Roman Ptak, który wystosował apel do Premiera w sprawie zapowiedzi zawetowania budżetu UE i który zbiera pod nim podpisy samorządowców z całej Polski, napisał: „Polska przystępując do Unii zaakceptowała jako jeden z warunków konieczność respektowania zasad państwa prawa”. I wylicza korzyści z obecności we wspólnocie - drogi, stadiony, czy inwestycje kolejowe. „My samorządowcy nie godzimy się, by premier używał prawa weta i pozbawiał naszych mieszkańców prawa do rozwoju” - pisze i przypomina czasy PRL. „Budżet, który Pan chce zawetować, nazywany jest małym planem Marshalla. Pan Premier, jako historyk pewnie świetnie pamięta, że Polska nie mogła z niego skorzystać, bo nie zgodził się na to Józef Stalin.

Od tamtych mrocznych wydarzeń minęły całe dziesięciolecia. Dziś historia znowu zatacza koło. Tym razem ogromnych pieniędzy przeznaczonych dla Polski, chce nas pozbawić premier naszego kraju i jego formacja rządząca”. Inwestycje realizowane przez polskie gminy finansowane są ze środków własnych, środków z budżetu państwa, dotacji unijnych i różnego rodzaju kredytów.

– W związku z kryzysem gospodarczym wywołanym pandemią, sytuacja finansowa wielu samorządów znacznie się pogorszy – piszą eksperci finansowi z Aesco Group. – Z naszych analiz wynika, że **jeszcze w 2020 roku 90 samorządom grozi utrata płynności budżetowej na pokrycie wydatków bieżących w 2020 r., a w 2021 r. dodatkowe 45 samorządów może mieć problemy z obsługą już istniejącego zadłużenia**. To oznacza także zmniejszenie zdolności kredytowej. W tej sytuacji odcięcie się od unijnych pieniędzy, dla wielu samorządów może być gwoździem do trumny.

Ewa Parchimowicz

Weto w sprawie budżetu UE

Gigantyczne wymierne straty dla Polski

Jeśli w przyszłym roku UE będzie działała w oparciu o prowizorium budżetowe, nie będzie europejskiego funduszu odbudowy – ostrzega europoseł Jan Olbrycht, jeden z negocjatorów unijnego budżetu.

O budżecie Unii Europejskiej – w dzień po tym, jak polski ambasador w Brukseli zapowiedział weto w jego sprawie – rozmawiano 17 listopada podczas pierwszego dnia Konferencji „Miasto 2020 – zarządzanie miastem”.

Jan Olbrycht, poseł do Parlamentu Europejskiego, członek ekipy negocjacyjnej, a zarazem współsprawozdawca wieloletniego budżetu UE na lata 2021-2027 nie pozostawił wątpliwości: **jeśli polski rząd spełni swoje groźby i zawetuje budżet Unii, czeka nas wszystkich gigantyczny kryzys i bardzo konkretne, wymierne konsekwencje finansowe dla samorządów i wszystkich Polaków**.

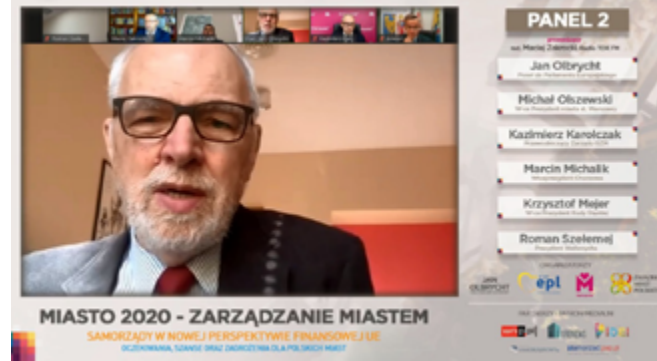
Przedstawiciele rządu i partii rządzącej przekonują obecnie, że w razie postawienia przez Polskę czy Węgry weta w sprawie budżetu unijnego, działania Unii finansowane będą w oparciu o prowizorium budżetowe, a Polska otrzyma nie mniej pieniędzy niż w mijającym roku.

– **Potrzebny jest nam budżet na rok 2021 tak, jak potrzebny jest w gminie, powiecie, województwie – mówił Jan Olbrycht**. Po to, żeby zbudować budżet na 2021, trzeba mieć do niego podstawę. Podstawą dla tego budżetu jest wieloletnia perspektywa finansowa, bo na tym buduje się budżet pierwszego roku. Według deklaracji polskiego rządu, ta perspektywa będzie zablokowana, a więc nie będzie też można uchwalić budżetu na przyszły rok. Istnieje w Unii mechanizm, który mówi, że jak się nie zgodzi z perspektywą, to można skopiować pułapy budżetowe z poprzedniego roku, ale tego nie da się zrobić automatycznie. Żeby to zrobić, trzeba przygotować wszystkie instrumenty prawne, a na to potrzeba czasu. Czyli będą pieniądze, a nie będzie przepisów. Mamy więc sytuację następującą: **nie ma wieloletniej perspektywy, nie**

ma mechanizmu przeniesienia, bo jest za mało czasu, nie ma budżetu.

Co w praktyce oznacza funkcjonowanie UE w oparciu o prowizorium budżetowe? Oznacza wypłacanie państwu członkowskiemu co miesiąc jednej dwunastej budżetu z roku 2020. Trzeba przy tym pamiętać, że pieniądze są gwarantowane tylko dla rolników na dopłaty bezpośrednie oraz finansowanie jedynie projektów, które są już podpisane i są w toku realizacji.

– **Jednocześnie oparcie finansów Unii o prowizorium powoduje, że nie ma żadnych nowych projektów, żadnego funduszu zdrowia, funduszu sprawiedliwej transformacji, żadnych nowych przedsięwzięć**. W związku z tym **nieprawdą jest twierdzenie, że jak zablokujemy nowy budżet, to i tak dostaniemy swoje** – alarmuje eurodeputowany. – Rząd negocjuje obecnie krajowy program odbudowy. Ale do momentu, gdy nie będzie nowej wieloletniej perspektywy finansowej, a co za tym idzie



Prowizorium obowiązujące w przypadku zablokowania budżetu UE nie będzie korzystniejsze dla Polski. Ta teza jest nieprawdziwa – ostrzega poseł do PE, Jan Olbrycht.

Wieloletnie Ramy Finansowe to nie jest puste pojęcie - to konkretne liczby, które przekładają się na pieniądze:

- 23,4 mld euro na wymiany w ramach ERASMUS+
- 85 mld euro na badania naukowe
- 1,4 mld euro na ochronę naszych praw i wartości
- 7 mld euro na ochronę naszych granic
- 2,2 mld euro na kulturę i media
- 13,2 mld euro na rozwój przemysłu obronnego i mobilność wojskową
- 10,3 mld euro na pomoc humanitarną

budżetu na 2021 rok, nie będzie żadnego programu, bo nie będzie funduszu odbudowy. Ten wątek uzupełniła prof. **Justyna Łacny**, kierownik Zakładu Prawa Administracyjnego i Nauki o Politykach Publicznych na Wydziale Administracji i Nauk Społecznych Politechniki Warszawskiej: – **Pamiętajmy, że jednocześnie z negocjacjami dotyczącymi ilości pieniędzy, negocjowane są kwestie, na co te pieniądze możemy wydać i w jakich warunkach**. Tzw. rozporządzenia sektorowe wskazują, że np. reguły wspólnej polityki rolnej będą finansowane w taki a taki sposób, a np. polityka spójności w inny. Czyli w momencie, gdy kończy nam się finansowanie dla starej perspektywy, nie będzie ono mogło być z pewnością stosowane

do nowego okresu programowania. Nie tylko więc kończy się finansowanie, ale kończy się też okres obowiązywania przepisów, które określały sposób wdrażania polityk w obecnym okresie programowania. Można więc będzie skończyć rozpoczęte przedsięwzięcia, ale nie będzie możliwości rozpoczynania czy planowania nowych. Warto tu podkreślić, że czekając na nowy budżet Unii, Polska oczekuje ok. 160 miliardów euro, kwota zaplanowana dla całej wspólnoty – to ok. 2 biliony euro.

– **Konia z rzędem temu, kto odpowie, czego obecnie w tym kontekście chce polski rząd – mówił Jan Olbrycht**. – **Dziś w Polsce jesteśmy świadkami walki o władzę i stąd podejmowane są różne działania na zewnątrz**.

Poseł zwraca uwagę, że rząd polski rozmawia z samorządami na temat pieniędzy, jakie zostaną przekazane na odbudowę gospodarki w związku z Covid-19, a jednocześnie grozi podjęciem weta, które sprawi, że **cały fundusz, z którego te pieniądze mają pochodzić, zostanie zablokowany**.

– **Gramy w bardzo ryzykowną grę, która dla nas różnie może się skończyć – ostrzegała prof. Łacny**. – **W tej sytuacji trudno z tyłu głowy nie mieć czarnego scenariusza Poexitu**.

* * *

Czternasta edycja konferencji „Miasto 2020 – zarządzanie miastem” odbywa się w tym roku w całości nowej formule. Organizatorzy – Jan Olbrycht Poseł do PE, Związek Miast Polskich oraz Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia GZM – zdecydowali się na formułę online. Przez trzy kolejne wtorki (17 i 24 listopada oraz 1 grudnia 2020 r.) w gronie ciekawych postaci, specjalistów i pasjonatów miast zaprosili do dyskusji na temat roli i doświadczeń miast w okresie pandemii.

Co roku podczas kolejnych edycji konferencji prezentowane były najnowsze trendy w zarządzaniu miastami oraz odbywały się dysku-

sje nad kierunkami rozwoju miast w przyszłości. Celem organizatorów jest promowanie miast przyjaznych mieszkańcom, dlatego wiele miejsca poświęca się idei tworzenia dobrze zaprojektowanych i przyjaznych ludziom przestrzeni publicznych, ochronie środowiska oraz zrównoważonemu wykorzystaniu zasobów miejskich. W minionych latach w konferencji uczestniczyli architekci, urbanisci, specjaliści od zarządzania i samorządowcy z całego świata, którzy prezentowali praktyczne przykłady wykorzystania narzędzi społecznych, planistycznych, technologicznych i finansowych przy kształtowaniu przestrzeni miejskich i zarządzaniu współczesnymi miastami.

Ewa Parchimowicz

Forum Rozwoju Lokalnego

Instrumenty i narzędzia wspierające rozwój miast



Forum Rozwoju Lokalnego

Instrumenty i narzędzia wspierające rozwój – zarówno finansowe, jak i instytucjonalne – były tematem jedenaste go już seminarium Forum Rozwoju Lokalnego – przedsięwzięcia, które w całości poświęcone jest wspieraniu wewnętrznych potencjałów rozwoju małych i średnich miast.

Związek Miast Polskich 30 października br. zorganizował w ramach Forum Rozwoju Lokalnego (FRL) jedenaste już seminarium z cyklu „Urchomienie endogennych potencjałów warunkiem rozwoju małych i średnich miast w Polsce”. Tym razem temat spotkania on-line to „Instrumenty i narzędzia wspierające rozwój - aspekty finansowe i instytucjonalne”. Spotkanie odbyło się podczas części on-line Samorządowego Forum Kapitału i Finansów.

Związek w ramach seminarium Forum Rozwoju Lokalnego zaprosił tym razem ekspertów, praktyków samorządowych i przedstawicieli administracji krajowej na trzy panele.

Aktualny stan finansów miast po trzech kwartałach i prognoza - prace nad budżetem na 2021 r.

Seminarium odbywało się w czasie, gdy samorządy rozpoczęły przygotowywanie projektów budżetów na kolejny rok, a więc także projektów wieloletniej prognozy finansowej na kolejny okres, co z uwagi na dynamiczny rozwój epidemii COVID-19 i jej skutki będzie coraz trudniejsze. Negatywne problemy wynikające z epidemii COVID-19 kumulują się z negatywnymi dla budżetów miast skutkami zmian w PIT z ubiegłego roku oraz z utrzymującą się zwiększoną od 3 lat „luką finansową” w edukacji.

Podczas tej sesji pokazane zostały główne tendencje zmian w podstawowych wartościach i wskaźnikach w budżetach miast uwzględniające dane ze sprawozdań budżetowych miast po trzech kwartałach 2020 r. Jan Maciej Czajkowski – eks-

pert ZMP omówił aktualny stan finansów miast po 3 kwartałach oraz przedstawił prognozę. Zaprezentował także najświeższe dane (z 23 października br.) pozyskane ze stałego badania ankietowego finansów miast, prowadzonego przez Związek Miast Polskich. Krzysztof Kosiński, prezydent Ciechanowa omówił prace nad budżetem miasta na 2021 r. w świetle faktów, uwarunkowań strategicznych i prawnych.

W panelowej dyskusji z udziałem samorządowców i ekspertów poruszono główne problemy związane z procesem przygotowywania i uchwalania budżetów w obecnej, mocno niepewnej co do przyszłego roku, sytuacji finansów JST.

Zapis video panelu: [link](#)

Propozycje działań lokalnych w ramach Krajowego Planu Odbudowy

Poszczególne resorty rozpoczęły prace mające na celu przygotowanie i zaproponowanie Komisji Europejskiej tzw. Krajowego Planu Odbudowy, który – zgodnie z założeniami UE – ma zapewnić naprawienie szkód spowodowane przez Covid-19, zwiększenie naszej odporności na sytuacje kryzysowe i dostosowanie organizacji życia naszych społeczności do nowych warunków. Znacząca część tych zamierzeń będzie miała wymiar terytorialny. Związek Miast Polskich także formułuje swoje postulaty do tych planów.

57 mld euro – to kwota, jaką Unia Europejska przewiduje przekazać Polsce w ramach instrumentu na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności (Recovery and Resilience Facility - RRF). To środki przeznaczone na walkę z kryzysem gospodarczym i odbudowę krajowych gospodarek.

Uczestniczący w panelu Daniel Baliński – zastępca dyrektora Departamentu Strategii i Rozwoju Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej podkreślił, że Polska starając się o to wsparcie musi się zmierzyć z olbrzymim wyzwaniem, które głównie jest związane z czasem. - *Mamy cały czas regulacje, które nie są gotowe po stronie UE, a jednocześnie terminy, które mówią o wykorzystaniu tych pieniędzy nakładają jeden podstawowy wymóg w pierwszej kolejności: to rok 2022 – bowiem 70% tych środków, musimy zakontraktować do*

końca 2022 roku, a pozostałe 30% do końca 2023 roku. Jest więc mało czasu, a dużo pracy do wykonania.

Jak przyznał, rząd polski nie jest jeszcze gotowy do tych wyzwań. Na razie powołanych zostało 8 grup roboczych, w których definiowany jest zakres wsparcia, jaki będzie przekazywany w ramach krajowych planów odbudowy Komisji Europejskiej. - *Sfery, w których zamierzamy działać, to: energia i środowisko, transport, infrastruktura, zdrowie, innowacje, społeczeństwo cyfrowe, spójność terytorialna i podgrupa zdrowotna, która w tych poszczególnych sferach jeszcze będzie także poszukiwać projektów – mówił D. Baliński.*

Warto pamiętać, że Krajowy Plan Odbudowy to dokument operacyjny do wdrażania celów postawionych w najwyższej strategii – na rzecz odpowiedzialnego rozwoju z 2017 roku, a także innych polityk publicznych sformułowanych przez rząd. W tym kontekście z punktu widzenia samorządów najważniejsza jest Krajowa Strategia Rozwoju Regionalnego i aktualnie przygotowywana Krajowa Polityka Miejska. - *Jesteśmy na etapie definiowania wyzwań, które aktualnie są istotne z perspektywy miast i ich obszarów funkcjonalnych. Dziś już wiadomo, że cała interwencja europejska skierowana ma być w 37% na projekty z obszaru Zielonego Ładu, a co najmniej w 20% na projekty cyfrowe – wyjaśniał przedstawiciel ministerstwa.* Łącznie do Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej wpłynęło już ponad tysiąc zgłoszeń od resortów, regionów i niżej zaangażowanych interesariuszy.

Pod wpływem tych działań zrodził się w ministerstwie pomysł na specjalny instrument dla miast – program „Silne i odporne miasto”. Ma on mieć na tyle duży budżet, by zapewnić wsparcie kilkudziesięciu miastom i ich obszarom funkcjonalnym, ale z perspektywą dość istotnej zmiany polegającej na kompleksowym rozwiązaniu problemu. Ministerstwo chciałoby dofinansować projekty sprzyjające zarządzaniu miastem i zmieniające miasto, wspierające partnerskie podejście, zapewniające zatrzymanie mieszkańców w ich mieście, tworzące nowe warunki dla rozwoju przedsiębiorczości.

Zapis video panelu: [link](#)

Raport OECD o stanie samorządu terytorialnego w Polsce i narzędzie samooceny rozwoju instytucjonalnego JST

Trwają prace nad raportem OECD o stanie samorządu terytorialnego w Polsce. Równocześnie OECD opracowała metodologię, za pomocą której każdy samorząd, dokonując systematycznie samo-

oceny, samodzielnie sprawdzi, czy jego stan instytucjonalny, w tym organizacyjny i kadrowy ulega poprawie, a także łatwiej ustali, gdzie potrzebne są działania modernizacyjne.

Narzędzie samooceny ma pomóc przy przygotowaniu planów działań i ich wdrażaniu. Ma też w dalszej perspektywie być instrumentem wykorzystywanym do porównywania się.

Takie podejście do zarządzania swoim rozwojem – uwzględniające ciągłą samoocenę i doskonalenie – od lat z powodzeniem stosuje Urząd Miasta Dzierżonowa. - *Kluczowym, bezpośrednim efektem podnoszenia jakości zarządzania jest rozwój kapitału ludzkiego – mówiła podczas*

Polityka rozwoju miast – nowe uwarunkowania

Partnerstwo i współpraca JST

O współpracy pomiędzy JST – w kontekście nowelizacji ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju oraz w oparciu o doświadczenia miast – mówiono podczas kolejnego seminarium Forum Rozwoju Lokalnego, które ZMP zorganizował w formule on-line 13 listopada br.

Tego dnia weszła w życie nowelizacja ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju. Ustawa ta wprowadza istotne zmiany z punktu widzenia planowania strategicznego samorządów.

- *Dziś wchodzi w życie nowelizacja ustawy, która według mnie ma istotny wpływ na miejską politykę rozwoju, czyli politykę prowadzoną przez same miasta – mówił podczas seminarium FRL poświęconego współpracy JST Andrzej Porawski, dyrektor Biura Związku Miast Polskich.*

Związek Miast Polskich bardzo silnie poparł tę nowelizację mając na uwadze to, że jest to pierwszy etap nowej legislacji w tym zakresie. W drugim etapie miasta spodziewają się jeszcze silniejszego powiązania polityki rozwoju z polityką przestrzenną.

panelu Anna Grochowina, sekretarz Miasta Dzierżonów. - *Dzisiejsze czasy wymagają od nas budowania silnej pozycji administracji samorządowej jako lidera społecznego. To, na co przekłada się ciągłe doskonalenie, to innowacje.*

Swoimi doświadczeniami dotyczącymi rozwoju instytucjonalnego podzielił się z uczestnikami panelu także Jacek Te-rebus, zastępca prezydenta Płocka. - *Dla mnie rozwój instytucjonalny to przede wszystkim budowanie zaangażowanego zespołu ludzi. Z wszystkich doświadczeń Płocka w ubieganiu się o środki unijne i ze zrealizowanych projektów płynie nasze*

Iceland
Liechtenstein
Norway grants



Ministerstwo
Funduszy
i Polityki Regionalnej

przekonanie, że miasta dziś właśnie takich zespołów najbardziej potrzebują myśląc o swoim rozwoju.

Finalna wersja narzędzia samooceny OECD oraz założenia raportu zostaną po raz pierwszy zaprezentowane na Forum Rozwoju Lokalnego jeszcze w tym roku. Pełna wersja raportu będzie dostępna on-line w drugim kwartale 2021.

Zapis video panelu: [link](#)

Ewa Parchimowicz

Andrzej Porawski omówił najważniejsze elementy nowelizacji z samorządowego punktu widzenia. Pierwszy z nich to diagnoza. W nowym prawie przestaje ona być elementem, który dotąd był częścią strategii czy różnych dokumentów o charakterze strategiczno-programowym. W nowym ujęciu diagnoza powinna być procesem oceny sytuacji społecznej, ekonomicznej i przestrzennej, prowadzonym systematycznie przez podmioty prowadzące politykę rozwoju. Wnioski z diagnozy będą potrzebne gminie do istotnych działań.

Kolejnym elementem jest strategia. Została ona przeniesiona do ustrojowej ustawy o samorządzie gminnym. Nowelizacja ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju wprowadza na poziomie lokalnym możliwość przygotowywania strategii rozwoju gminy lub też strategii rozwoju ponadlokalnego w przypadku dokumentu wspólnego dla kilku gmin czy dla obszaru funkcjonalnego.

Punktem wyjścia dla prac nad strategią powinny być teraz wnioski z diagnozy. Strategia określa cele strategiczne, kierunki działań podejmowanych dla realizacji celów strategicznych, oczekiwane rezultaty tych działań, w tym w wymiarze przestrzennym, model struktury funkcjonalno-przestrzennej gminy, rekomendacje dla polityki przestrzennej gminy, obszary strategicznej interwencji, system realizacji i ramy finansowe.

Nowością w nowelizacji ustawy jest strategia ponadlokalna. Co na jej temat mówi nowa ustawa? Gminy sąsiadujące, powiaty z sobą funkcjonalnie, mogą opracować strategię rozwoju ponadlokalnego będącą wspólną strategią rozwoju tych

gmin. Strategia ponadlokalna może zastąpić strategię gminną, ale może też być z nią komplementarna. Dotyczą jej te same przepisy ustawy ustrojowej, które określają strategię gminną. W celu jej przygotowania gminy mogą utworzyć w szczególności związek międzygminny, założyć stowarzyszenie JST, zawrzeć porozumienie międzygminne. I wreszcie dokument mówi, że strategia ponadlokalna to podstawowe narzędzie partnerskiej współpracy miast z gminami (i powiatem) w miejskim obszarze funkcjonalnym.

Nowelizacja wprowadza wreszcie nowe narzędzia partnerskiej współpracy samorządów - porozumienie terytorialne. Co do zasady obejmuje ono więcej niż jedną gminę. Porozumienia terytorialne mogą być zawierane przez gminy z różnymi podmiotami, a więc z zarządem województwa, z ministrem (rozwoju lub sektorowym), z innymi JST realizującymi zadania wynikające ze strategii ponadlokalnej lub gminnych z obszaru funkcjonalnego.

Ostatni element, który istniał wcześniej w ustawach, ale został obecnie na nowo zdefiniowany to obszar funkcjonalny, który staje się narzędziem integracji, preferowanym w różnych programach krajowych i unijnych. Obszar funkcjonalny to taki, na którym występuje względnie wyodrębniający się, intensywny i otwarty system powiązań społecznych, gospodarczych lub przyrodniczych, uwarunkowanych cechami środowiska geograficznego (przyrodniczego i antropogenicznego). W ustawie zapisano, że szczególnym typem obszaru funkcjonalnego jest miejski obszar funkcjonalny.

(epe)

Pilotaż Centrum Wsparcia Doradczego

Wzmocnienie potencjału miast

Związek Miast Polskich z partnerami przystąpił do kolejnego projektu stworzonego z myślą o wsparciu rozwoju mniejszych miast. Pilotaż Centrum Wsparcia Doradczego, zaplanowany na najbliższe dwa lata, skierowany jest do 38 partnerstw JST z niemal wszystkich regionów Polski.

Centrum Wsparcia Doradczego (CWD) to innowacyjny projekt. Ma na celu wsparcie gmin oraz powiatów w prowadzeniu skuteczniej i efektywniej polityki rozwoju. W ramach projektu samorządy wspólnie z doświadczonym zespołem ekspertów Związku Miast Polskich przygotowują dobrej jakości projekty i inwestycje, które pozwolą napędzić ich rozwój. Efektem pilotażu ma być wypracowanie docelowego modelu Centrum Wsparcia Doradczego, jako formuły doradczego wspierania samorządów terytorialnych w procesie strategicznego zarządzania rozwojem. Partnerami w tym przedsięwzięciu są: Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej, Związek Miast Polskich oraz Urzędy Marszałkowskie 15 województw.

Jak to działa

Pilotaż zakłada zainicjowanie i wzmocnienie już istniejącej współpracy najstarszych gospodarczo JST, czyli obszarów zagrożonych trwałą marginalizacją i małych miast powiatowych (do 20 tys. mieszkańców), oraz pokazanie im korzyści, jakie mogą czerpać ze wspólnej realizacji zadań. Do projektu zostało wybranych **38 partnerstw** (gminy wiejskie i miejsko-wiejskie oraz miasta powiatowe). W każdym województwie wsparcie doradcze otrzyma od 1 do 3 partnerstw JST, mających pomysł na długofalową współpracę. Do każdego z wybranych partnerstw JST skierowani zostali doradcy w celu przetestowania, jak powinien wyglądać proces planowania strategicznego i projektowego w partnerstwach samorządowych; te działania zakończą się opracowaniem strategii terytorialnej oraz pakietu projektów kluczowych dla rozwoju obszaru partnerstwa. Uczestniczące w pilotażu samorządy otrzymają wsparcie doradcze w formie analiz, opinii i konsultacji dla pro-



jektów zidentyfikowanych przez partnerstwa jako kluczowe dla rozwoju ich obszaru. Każdemu partnerstwu przyporządkowani zostali Doradcy Partnerstwa udzielający bezpośredniego, merytorycznego doradztwa strategicznego, moderujący i animujący proces współpracy oraz nadzorujący i koordynujący całość doradztwa dla partnerstwa. Funkcję tę pełnią osoby mające doświadczenie w doradztwie strategicznym dla samorządów lokalnych oraz odpowiednią wiedzę i doświadczenie w zakresie komunikacji, animacji i budowania relacji.

Korzyści dla wspólnot lokalnych

W przyszłości wzmocniona współpraca i doradztwo ekspertów pomogą samorządom w zdobyciu kompetencji do skuteczniejszej realizacji polityki rozwoju oraz optymalizowania kosztów świadczenia usług publicznych ponad podziałami administracyjnymi. Projekt ma także pomóc samorządom pozyskiwać pieniądze na realizację projektów z funduszy zewnętrznych. Uczestniczące w projekcie samorządy przygotowują wspólnie z doświadczonym zespołem ekspertów inwestycje, które przyczynią się do rozwoju ich społeczności lokalnych. Projekty mają się także przyczynić do stworzenia nowych miejsc pracy oraz poprawić jakość w sektorze usług. Realizacja Centrum Wsparcia Doradczego przewidziana jest na 2 lata. W tym czasie dobre praktyki współpracujących samorządów mogą być udostępniane innym gminom. To zachęta do wspólnego przygotowania i prowadzenia inwestycji przez inne samorządy, także te, które nie uczestniczą w pilotażu Centrum Wsparcia Doradczego.

Podczas konferencji inaugurującej Centrum Wsparcia Doradczego, która odbyła się 23 i 24 listopada, wiceminister Małgorzata Jarosińska-Jedynak powiedziała: *- W Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej wierzymy, że samorządy lokalne, dzięki przemyślanym i dobrze przygotowanym projektom mogą rozwijać się szybciej. Dlatego rozpoczęliśmy wdrażanie w formie pilotażu Centrum Wsparcia Doradczego, które ma pomóc samorządom z całej Polski wydobyć ich potencjał tak, aby lepiej i efektywniej planowały swój rozwój.*

Dlaczego współpraca JST w obszarach funkcjonalnych?

Przesłanki do podejmowania współpracy JST widać w regulacjach obecnej polityki

rozwoju regionalnego oraz w zasadach unijnej polityki spójności na lata 2014-2020, które sprzyjają współdziałaniu w ramach partnerstwa terytorialnego jednostek samorządu, bowiem fundusze tej polityki pozostają wciąż najważniejszym zewnętrznym źródłem finansowania ich rozwoju w Polsce.

W rządowej *Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju* położony jest silny nacisk na konieczność integracji działań rozwojowych, partnerstwo i współodpowiedzialność podmiotów różnych sektorów za rozwój oraz na podejście terytorialne w formułowaniu i realizacji polityki publicznej. Zasada partnerstwa staje się podstawowym wyznacznikiem metody oraz stylu zarządzania publicznego, także na poziomie lokalnym.

Planowanie rozwoju regionalnego, subregionalnego i lokalnego powinno opierać się na lokalnym oraz odpowiednio subregionalnym i regionalnym potencjale. Wymaga to właściwego zidentyfikowania tego potencjału oraz planowania rozwoju i świadczenia usług publicznych – nie z perspektywy granic administracyjnych jednostki terytorialnej, ale ze względu na zakres powiązań funkcjonalnych w dostarczaniu usług sektora publicznego i prywatnego na obszarze kilku sąsiadujących jednostek. Stąd właściwym podmiotem i adresatem zarządzania publicznego staje się dziś nie jednostka administracyjna, a **obszar funkcjonalny**, który tworzyć może kilka takich jednostek, w zależności od stopnia i skali powiązań funkcjonalnych. W interesie lokalnej społeczności władza każdej gminy czy powiatu powinna być otwarta na sąsiedzką współpracę i aktywnie uczestniczyć w planowaniu rozwoju tego obszaru.

Planowanie rozwoju – jakie są dziś wymagania

W *Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju* i Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego 2030 został położony nacisk na podniesienie roli i wzrost odpowiedzialności lokalnych JST za procesy kreowania warunków do rozwoju. Zasady selektywności i koncentracji wsparcia wymuszają na samorządach lokalnych przygotowanie dojrzałych pomysłów na rozwój, zorientowanych na poprawę sytuacji społeczno-gospodarczej, z uwzględnieniem prognoz demograficznych i szacunku kosztów

w perspektywie wieloletniej. Ponadto, wymaga się od samorządów terytorialnych umiejętności łączenia publicznych źródeł finansowania ze środkami prywatnymi, umiejętności korzystania z instrumentów zwrotnych oraz skutecznego pozyskiwania kapitału inwestycyjnego.

W tej sytuacji, przygotowanie do planowania rozwoju nie powinno polegać wyłącznie na kształceniu umiejętności prawidłowego wypełniania wniosków o dofinansowanie ani na bezwzględnym wzroście wartości skutecznie pozyskanych dotacji, lecz na nabyciu i utrwaleniu przez JST kluczowych kompetencji diagnozowania potrzeb społeczności lokalnych, planowania strategicznego oraz zarządzania procesami inwestycyjnymi.

Obszary zmarginalizowane

W Pilotażu CWD wsparcie uzyskują partnerstwa samorządowe z najsłabszych gospodarczo obszarów w 15 województwach, tj. odpowiadające wskazanemu w KSRR 2030 typowi obszarów strategicznej interwencji - obszarom zagrożonym trwałą marginalizacją (zespołom gmin wiejskich i miejsko-wiejskich) oraz obszary funkcjonalne małych miast powiatowych liczących do 20 tys. mieszkańców i miast średnich tracących funkcje społeczno-gospodarcze.

Wsparcie trafi na tereny, gdzie występują strukturalne zmiany o charakterze gospodarczym, społecznym i kulturowym. To miejsca mało atrakcyjne jako miejsca zamieszkania dla osób młodych i aktywnych, w związku z czym obserwowane tu są procesy depopulacji i starzenia się społeczności lokalnych, spadku dochodów własnych, zmiany struktury popytu na usługi publiczne i wzrost kosztów jednostkowych. Brakuje tu środków na rozszerzanie i podwyższenie jakości usług, spada ich atrakcyjność jako miejsc lokowania inwestycji, a tam gdzie to ma jeszcze miejsce – powstają miejsca pracy niskiej jakości. Celem podejmowanych działań jest tu także zatrzymanie odpływu młodzieży, a więc zbudowanie oferty w OF, aby młodzież chciała tu wracać po ukończeniu nauki czy studiów. Zakłada się ponadto wzmocnienie bazy ekonomicznej – w maksymalnym stopniu w oparciu o wykorzystanie endogennych (lokalnych) potencjałów (rozwój produktów lokalnych o wysokiej wartości dodanej), zapewnienie dostępności podstawowych usług (publicznych i rynkowych)

oraz podniesienie jakości tych usług. Mają powstać nowe usługi dla osób starszych i wykluczonych. Kolejne zakładane efekty programu, to podnoszenie kwalifikacji zawodowych mieszkańców OF (szkolnictwo zawodowe, Life-Long-Learning), rozwijanie przedsiębiorczości, powstanie dostępnych mieszkań, w tym na wynajem, wreszcie wzmocnienie lokalnego kapitału społecznego poprzez współdziałanie JST z innymi sektorami.

Co będziemy z tego mieli?

- W projekcie CWD nie rozdajemy pieniędzy. Dzięki CWD wspólnie z partnerskimi samo-

ściściej współpracy z sąsiadami, mają szansę zracjonalizować koszty świadczenia usług publicznych (wspólne zamówienia publiczne, wspólna realizacja zadań publicznych). Dzięki współpracy z sąsiednimi samorządami wspólnymi siłami może uda się zatrzymać młodych mieszkańców, tworząc dla nich ofertę, której w pojedynkę na pewno nie udałoby się przygotować.

- *Nie jesteśmy firmą consultingową, która ma opracować strategię i zniknąć – podkreśla J. Komża.- Chcemy pomóc zidentyfikować i wzmocnić własny potencjał JST. „Kropłówka” z UE sama z siebie nie tworzy podstaw*



rzadami tworzymy możliwości – mówi Jarosław Komża, koordynator projektu CWD w Związku Miast Polskich.

Dzięki doradztwu w CWD samorządy przygotowują się, wspólnie z sąsiadami, do skutecznego pozyskania zewnętrznego finansowania na projekty podnoszące jakość życia mieszkańców. Każde partnerstwo zyska aktualną diagnozę, strategię partnerstwa oraz opracowane projekty, analizy ich wykonalności i harmonogramy, a także wstępny wniosek o dofinansowanie przedsięwzięcia kluczowego dla rozwoju obszaru. Jeśli samorządy potraktują poważnie hasło

trwałego rozwoju. Uczestniczącym w tym przedsięwzięciu samorządom udostępnimy dane, do których dotychczas nie miały dostępu i pomożemy wyciągnąć wnioski. Zapytamy o potrzeby przedsiębiorców, bo to oni tworzą miejsca pracy, oraz młodzież, bo to młodzi mieszkańcy głównie wyjeżdżają.

Dla samorządów, które zaczynają współpracę, doradztwo CWD będzie „premią na start”. Dla doświadczonych partnerów samorządowych - dodatkowym, fachowym wsparciem.

Ewa Parchimowicz



Fundusze Europejskie
Pomoc Techniczna



Rzeczpospolita Polska

Unia Europejska
Fundusz Spójności





FAGFORBUNDET

Norweski Związek
Władz Lokalnych
i Regionalnych

Samorządowy Lider Zarządzania 2020

Urząd przyjazny dla pracowników i mieszkańców

Urząd Gminy Tarnowo Podgórne to zwycięzca ogólnopolskiego konkursu „Samorządowy Lider Zarządzania 2020. Samorząd jako pracodawca - Dialog społeczny dla godnej pracy” w kategorii „Rozwiązania dotyczące formalnego wymiaru stosunków pracowniczych w instytucjach samorządowych wypracowane między pracodawcami a związkami zawodowymi i radami pracowników – partnerami dialogu społecznego na poziomie” za rozwiązanie „System równoważnego ruchomego czasu pracy jako rozwiązanie wspierające potrzeby pracowników i oczekiwania klientów”.

Konkurs zorganizował Związek Miast Polskich w ramach projektu „Schematy Dialogu Społecznego dla Godnej Pracy w sektorze publicznym na poziomie samorządów” finansowanego w ramach Programu Dialog Społeczny, ze środków Norway Grants 2014-2021. Praktyka z Tarnowa Podgórnego znalazła się w gronie 6 finalistów. O zwycięstwie w danej kategorii zdecydowali jednak w głosowaniu 23 września br. sami uczestnicy konkursu podczas **konferencji podsumowującej**.

Elastyczne podejście

Problem, którego dotyczyło rozwiązanie zgłoszone przez Urząd Gminy Tarnowo Podgórne, zatrudniający 139 osób, dotyczył z jednej strony oczekiwań klientów, którzy są zainteresowani jak najbardziej wydłużonym czasem obsługi przez UG, a z drugiej strony oczekiwań pracowników w kwestii elastyczności czasu pracy i możliwości wyjścia z pracy w celu załatwienia swoich spraw, bez konieczności wykorzystywania urlopu. Wiele urzędów w swojej praktyce wyznacza skrócone godziny przyjmowania klientów, co jest podyktowane koniecznością przygotowania się pracowników do pracy oraz koniecznością wykonywania wielu czynności związanych z opracowaniem dokumentów. UG Tarnowo Podgórne wychodzi z założenia, że klientów należy obsługiwać w pełnym wymiarze godzin urzędników. Kilka lat temu wprowadzono dodatkowo wy-

dłużone godziny w poniedziałek i przyjmowanie klientów do godziny 18:00. Obecnie UG przyjmuje klientów w poniedziałki od 8:30 do 18:00, od wtorku do czwartku od 7:30 do 15:30, a w piątek od 7:30 do 14:00. Jednocześnie UG gwarantuje, że klient, który przyjdzie w tych godzinach zostanie zawsze obsłużony, nawet gdy jego obsługa będzie wymagała od pracownika pozostania w miejscu pracy po godzinach urzędowania. Z drugiej strony różne sytuacje życiowe pracowników (wyjście do lekarza, odebranie dziecka z przedszkola i konieczność zapiekania się nim w ciągu dnia) wymagają wyjścia poza urząd w czasie ustalonych godzin pracy. Brak elastyczności w tym zakresie po stronie pracodawcy zmusza pracowników w takich okolicznościach do wybierania urlopu wypoczynkowego, który z założenia powinien służyć do innych celów.

Niezbędne konsultacje

Prace nad nowym rozwiązaniem rozpoczęły się w listopadzie 2019 roku i dotyczyły przede wszystkim konsultacji z przedstawicielami załogi oraz wypracowania rozwiązania prawnego zgodnego z Kodeksem Pracy. Wzięto w nich pod uwagę zarówno potrzeby pracodawcy, jak i oczekiwania pracowników. W następnym miesiącu odbyły się konsultacje przedstawicieli załogi z pracownikami. Po wypracowaniu porozumienia (w UG nie funkcjonują związki zawodowe) wprowadzono zmiany do Regulaminu pracy (Zarządzeniem Wójta nr KZP 14/2019), aby rozwiązanie mogło obowiązywać od stycznia 2020 roku. Warto zaznaczyć, że sposób wypracowania rozwiązania jest kontynuacją wcześniej przyjętych procedur w ramach partycypacji pracowników w procesie zarządzania zasobami ludzkimi.

Pozapłacowa motywacja

Rozwiązanie zastosowane w Tarnowie Podgórnym polega na wdrożeniu równoważnego ruchomego czasu pracy w trzymiesięcznym okresie rozliczeniowym, co ma zapewnić obsługę klientów w pełnym wymiarze urzędowania, a jednocześnie daje pracownikom możliwość rozpoczynania i kończenia pracy w określonych prze-

działach godzin i skrócenia danego dnia pracy do 4 godzin, co pozwala na załatwienie spraw prywatnych bez konieczności korzystania z urlopu (możliwość odpracowania takiego wyjścia).

Taki system zapewnia pracownikom elastyczność czasu pracy, a organizacji - właściwe funkcjonowanie i obsługę klientów w dogodnym terminie, co przynosi wymierne korzyści organizacji. Stanowi też pozapłacową motywację wiążącą. Pracownicy zyskali możliwość: ruchomego czasu rozpoczęcia i zakończenia pracy (to praktycznie wyeliminowało spóźnienia), wykorzystania nadpracowanych godzin do prywatnych celów oraz zaplanowania wyjścia prywatnego i czasu jego odpracowania przy założeniu minimum 4 godzin pracy w danym dniu. Rozwiązanie jest skuteczne, ale wymaga jednak uzgodnień w ramach poszczególnych komórek organizacyjnych w kwestii ustalenia dyżurów pracowników w godzinach obsługi klientów.

Z aprobatą pracowników

Z perspektywy dotychczasowego okresu funkcjonowania tego rozwiązania (dwa cykle rozliczeniowe) – jak zapewnia sekretarz gminy – należy je ocenić jako skuteczne i pozytywne zarówno dla pracodawcy, jak i pracownika. Pracownicy wykorzystują nowe możliwości w sposób umiarkowany i tylko w razie potrzeby. Ruchome godziny rozpoczęcia i zakończenia pracy spotkały się z dużą aprobatą pracowników. Praktycznie wytworzyły się grupy, które wolą przychodzić i wychodzić wcześniej, jak i grupy, które wolą pracować dłużej, przychodząc do pracy później. Jednocześnie konieczność uzgadniania dyżurów w poszczególnych wydziałach przebiega bez zakłóceń dla funkcjonowania urzędu. Jest to dobre rozwiązanie dla wszystkich średnich i dużych urzędów, a także innych instytucji obsługujących klientów. Raczej nie sprawdzi się w jednostkach, gdzie poszczególne sprawy załatwiane są przez pracowników na samodzielnych stanowiskach i nie ma możliwości ustalania dyżurów urzędników

(jp)

Za nami II etap
projektu predefiniowanego

Korzystne statystyki

Najważniejszym efektem II etapu prowadzonego od 2019 roku przez ZMP projektu szkoleniowo-doradczego dla samorządów „Budowanie potencjału instytucjonalnego średnich i małych miast w Polsce na rzecz wdrażania skutecznych lokalnych polityk rozwoju” są złożone przez miasta do końca października 2020 r. do Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej 54 wnioski projektowe. Obecnie trwa proces ich oceny formalnej.

Przypominamy, że rolę tzw. projektu predefiniowanego realizowanego przez Związek Miast Polskich jest wspieranie MFIPR, będącego operatorem grantowego Programu „Rozwój lokalny”. Miasta w nim uczestniczące będą mogły zdobyć środki finansowe z puli 102 mln euro na zgłoszone we wnioskach przedsięwzięcia, ale także znacząco zwiększą swoją zdolność do efektywnego programowania i skutecznego wdrażania lokalnych polityk rozwojowych.

Warto przypomnieć, że do Programu „Rozwój lokalny” wpłynęło do 22 lipca 2019 r. 213 zarysów projektów, a Komitet ds. Wyboru Projektów na podstawie rekomendacji ekspertów oceniających podjął 19 grudnia ub.r. decyzję o wyborze 54 zarysów projektów do II etapu naboru. Aż 41 projektów spośród zakwalifikowanych złożyły miasta należące do Związku Miast Polskich.

Ze wsparciem doradców

II etap projektu polegał m.in. na pracy 54 doradców miast (praktyków samorządowych oraz profesjonalnych doradców) zatrudnionych przez ZMP (przeszkolonych w I etapie projektu w trakcie wielomiesięcznego Programu Przygotowawczego i wizyt studyjnych w Norwegii) do pomocy Zespołom Miejskim, które przygotowywały wnioski do Programu „Rozwój lokalny”, opierające się na wypracowanej nowej ścieżce rozwoju oraz Planach Rozwoju Lokalnego (PRL) i Planach Rozwoju Instytucjonalnego (PRI). W Zespołach tych utworzonych w 54 miastach pracowały 1532 osoby (średnio na

miasto było to 28 osób), w tym 230 partnerów społecznych. Doradcy miast uczestniczyli m.in. w pracach nad diagnozą społeczno-ekonomiczną oraz analizą wykonalności finansowej dochodowości zaproponowanych projektów PRL i PRI. Korzystali z 12 narzędzi, przygotowanych w I etapie projektu, które miały na celu wspieranie zintegrowanego zarządzania terytorialnego czy partycypacji mieszkańców w JST. W ponad 50 miastach zastosowano następujące instrumenty: **Monitor Rozwoju Lokalnego** (MRL), Narzędzie do mapowania interesariuszy, Narzędzie do badań i konsultacji młodzieży, Narzędzie do pogłębionej analizy obszarów, Matrycę Logiczną Projektu, Matrycę GROW i Arkusze diagnostyczne rozwoju instytucjonalnego.

Warsztaty, szkolenia, opracowania

Doradcy miejscy zorganizowali 270 warsztatów dotyczących przygotowania Planu Rozwoju Lokalnego. Wzięły w nich udział 1423 osoby, w tym 1053 pracowników samorządowych. Natomiast w warsztatach dotyczących wsparcia rozwoju instytucjonalnego administracji lokalnej przygotowanych przez doradców uczestniczyło 1322 urzędników samorządowych. Szkolenia na temat zapewnienia wysokiej jakości udziału społeczeństwa w procesie kształtowania nowej ścieżki rozwoju przeprowadzono w 46 miastach. Uczestniczyło w nich 995 osób. Dostarczono łącznie 2734 usługi doradcze, w tym 514 sesji doradczych na miejscu w miastach, 1186 sesji doradczych oclone (telekonferencji) i 520 warsztatów szkoleniowych (z tego 169 w wersji online). W wydarzeniach tych uczestniczyło 17213 osób (średnio 313 osób na miasto). W całym procesie doradczym brało udział 3300 osób (unikalnych użytkowników), w tym 1129 partnerów społecznych.

Doradcy ZMP przyczynili się do powstania 781 merytorycznych opracowań, w tym m.in. 353 raportów z analiz i badań oraz 249 wkładów do dokumentów planistycznych. Wartości uśrednione dla jednego miasta złożonych w ramach wniosków do MFIPR Planów Rozwoju Lokalnego oraz Planów Rozwoju Instytucjonalnego to 157 110 842 zł, działań podstawowych - 40 306 657 zł oraz działań uzupełniających - 115 804 186 zł. W sumie wszystkie miasta złożyły wnioski na działania łącznie o wartości 8,2 mld zł.

Iceland
Liechtenstein
Norway grantsMinisterstwo
Funduszy
i Polityki Regionalnej

Dofinansowanie otrzyma ok. 15 z 54 miast. Doradcom pomagali przedstawiciele Zespołów Horyzontalnych oraz Doradcy Sektorowi. W ramach 12 Zespołów Horyzontalnych udokumentowano realizację 272 działań czy usług wspierających ich pracę w miastach. Były to m.in.: spotkania z JST online, warsztaty i szkolenia dla JST, spotkania doradcze oraz prace analityczne. Wsparcie 20 Doradców Sektorowych, wśród których znaleźli się specjaliści posiadający wiedzę w dziedzinach kluczowych dla sukcesu projektu, było udzielane 135 razy w postaci analiz czy raportów dla JST, recenzji dokumentów JST i instrukcji stosowania narzędzi.

Wysokie oceny respondentów

Na zakończenie tego etapu projektu przeprowadzono pod koniec września 2020 r. badanie ankietowe wśród przedstawicieli miast, które biorą udział w projekcie. Odpowiedziało na ankietę 271 osób, co stanowi 31% z 884 członków Zespołów Miejskich. Dotychczasowy przebieg projektu predefiniowanego pozytywnie oceniło 80% respondentów (w tym 23% odpowiedzi „bardzo dobrze”), a pracę Doradców Miast - 86% uczestników badania (w tym 49% opinii „bardzo dobrze”). Przeciwnego zdania było zaledwie 5% badanych. Natomiast spotkania warsztatowo-szkoleniowe zorganizowane w miastach przez doradców ZMP otrzymały pozytywną ocenę od 85% ankietowanych (w tym 43% opinii „bardzo dobrze”). 3% respondentów wybrało ocenę „raczej źle”. 87% respondentów stwierdziło, że projekt pozwolił na dobre zdiagnozowanie problemów i potencjałów rozwojowych, a 85% pozytywnie oceniło nową ścieżkę rozwoju wyznaczoną w oparciu o diagnozę. Projektowi predefiniowanemu w tym czasie towarzyszyły również liczne działania promocyjne i edukacyjne (w tym 12 edycji seminariów w ramach **Forum Rozwoju Lokalnego**). Trwała także praca OECD nad raportem „Lepsze zarządzanie, planowanie i dostarczanie usług w jednostkach samorządu lokalnego w Polsce” i narzędziem do samooceny dla JST, w ramach komponentu projektu, mającego dostarczyć know-how oraz rekomendacje dotyczące efektywności prowadzenia polityki rozwoju oraz wzmacniania potencjału instytucjonalnego JST w Polsce.

(jp)

Projekt otrzymał dofinansowanie z Norwegii poprzez Granty Norweskie 2014-2021,
w ramach Programu Dialog Społeczny - Godna Praca.Norweski Związek
Władz Lokalnych
i Regionalnych

100-lecie powrotu do Polski

Miasta świętują ważny jubileusz

W tym roku spora grupa miast świętuje 100-lecie powrotu do Ojczyzny. Dzięki podpisaniu w czerwcu 1919 roku Traktatu Wersalskiego wieńczącego I wojnę światową powróciły one na początku 1920 roku do Macierzy.

Z tego powodu również tegoroczne Święto Niepodległości 11 listopada planowały obchodzić wyjątkowo uroczystości, chociaż epidemia pokrzyżowała te plany.

Grudziądz



Już rok 2019, poprzedzający uroczyste obchody powrotu Grudziądza do Polski został przez prezydenta Macieja Glamowskiego



Grupa rekonstruktorów w roli żołnierzy armii gen. Józefa Hallera wyzwalających Grudziądz. Fot. Archiwum UM

wskiego nazwany „Błękitnym Rokiem Pamięci”. Dlaczego błękitnym? Od koloru mundurów żołnierzy armii generała Józefa Hallera, którzy przejmowali ziemie przyznane Polsce traktatem wersalskim. 23 stycznia 1920 roku wojska niemieckie

opuściły Grudziądz. Wtedy też region grudziądzki powrócił do wolnej Polski. Grudziądz był miejscem uroczystości związanych z 100. rocznicą powrotu miasta i całego regionu do Macierzy. Dłatego wzięli w nich udział również wójtowie i burmistrzowie okolicznych gmin – Łasina, Radzyna Chełmińskiego, Gruty, Rogóżna, Święcia nad Osą, gminy Grudziądz, a także starosta grudziądzki. Podczas uroczystości patriotycznej z ceremoniałem wojskowym podpisali oni Deklarację wdzięczności Ojcom Niepodległości Regionu Grudziądzkiego. Akt ten zwieńczyło wypuszczenie 300 błękitnych balonów. – Jestem naprawdę dumny, że Grudziądz jest gospodarzem tych uroczystości upamiętniających powrót całego naszego regionu w granice państwa polskiego. Dokładnie 100 lat temu (...) Błękitna armia generała Hallera przyniosła nam biało-czerwoną flagę. Nie było wystrzałów, walk i ofiar. Ten ostatni akord zaprowadzania nowego ładu na mapie Europy udręczonej wielką wojną odbył się pokojowo, ma mocy podpisanych traktatów – mówił w trakcie uroczystości Prezydent Maciej Glamowski. Licznie zgromadzeni mieszkańcy, a także zaproszeni goście wzięli udział w Błękitnym Przemarszu przez miasto, z towarzyszeniem Orkiestry Wojskowej z Torunia. Wielu uczestników założyło błękitne czapki, a w rękach trzymało błękitne balony oraz biało-czerwone i błękitne flagi. Ważną część obchodów na Rynku stanowiła inscenizacja wydarzeń z 1920 roku, kiedy to generał Józef Haller dokonał symbolicznego zerwania czarnej wstęgi z Pomnika

Żołnierza Polskiego na znak odzyskania niepodległości przez Grudziądz. Wzięło w niej udział 50 rekonstruktorów, m.in. z Chełmna, Torunia, Bydgoszczy, Grudziądza, Gdańska i Radomia. Uroczystości zwieńczył koncert na dwa fortepiany

w wykonaniu braci Arkadiusza i Sebastiana Godzińskich, którzy wykonali m.in. utwory Fryderyka Chopina.

Aby zachęcić uczniów szkół podstawowych, miasto przygotowało „Paszport małego odkrywcy”, w którym znajdowało się 14 zadań dotyczących lokalnej historii. Wraz z paszportem całe rodziny podróżowały po historycznym szlaku Grudziądza. Po rozwiązaniu co najmniej 10 zagadek na uczestników akcji czekały nagrody.

Kępno



„Niech imię Twoje, Grodzie Mściwoja, dziś echo niesie do samych gwiazd, za to, że polskim jesteś od wieków, że polskim będziesz po wieczny czas!” – te słowa „Piosenki Jubileuszowej” autorstwa Władysława Turowskiego, czyli hymnu Kępna przytoczył burmistrz Piotr Psikus podczas obchodów 100-lecie powrotu miasta do Polski. Na kępińskim Rynku dźwiękiem syren i wystrzałem armatnim rozpoczęły się oficjalne uroczystości inaugurujące 100-lecie Powrotu Kępna do Macierzy. Zebrani odśpiewali hymn państwowy. – Powrót Kępna do Macierzy jest dla nas rzeczą bardzo szczególną. Zapewne każda z polskich miejscowości bardzo czule wspomina dzień powrotu w granice ojczyzny. My, kępnianie o swoim przywiązaniu do narodowych barw śpiewamy w hymnie miasta – powiedział burmistrz - Kępno roku 1920 było w przełomowym momencie historii. Ten czas sprzed 100 lat był absolutnie wyjątkowy, gdyż powrót Kępna do Macierzy wcale nie był sprawą oczywistą. Z całą pewnością o przynależności narodowej zdecydowali sami mieszkańcy, ich nieustraszona i niezłomna postawa.

Wspominałem w jednym z przemówień, że wyzwolicielem Kępna, patriotą był każdy, kto dbał o pamięć Rzeczypospolitej. Stanisławem Thielem - dowódcą oddziałów wyzwoleńczych był każdy, kto Polskę pojmował jako najwyższe dobro. Nieważne jest ile lat stąpamy już po świecie, ale co czynimy. Siłą w nas jest charakter, przekonania i umiejętność osiągnięcia upragnionych celów. Stulecie przynależności do Polski mieszkańcy Kępna uczcili koncertem w wykonaniu Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego. Orkiestra, soliści i tancerze pod kierownictwem dyrektora zespołu Jarosława Rywalskiego kultywują dziedzictwo polskiej kultury.

Brusy



Najważniejsza data 2020 roku – 100-lecie powrotu Brus do Macierzy to 2 lutego. Tego dnia w 1920 r. wojsko polskie wkroczyło do miasta odzyskując niepodległość. Władze miasta wraz z mieszkańcami zaplanowały czterdziesto-



Uroczyste odsłonięcie tablicy upamiętniającej 100-lecie powrotu Brus do Polski. Fot. Archiwum UM

chody święta. Rozpoczęły się one uroczystą sesją Rady Miejskiej, podczas której Marian Jutrzenka Trzebiatowski – lokalny miłośnik historii, trafił w poczet Honorowych Obywateli. Odsłonięto także tablicę upamiętniającą 100. rocznicę wolności Brus. Odbył się koncert orkiestry dętej, a także koncert pieśni patriotycznych. Realizację większości zaplanowanych na ten rok wydarzeń uniemożliwiła epidemia koronawirusa. Nie udało się hucznie obchodzić gminnych uroczystości, takich jak dożynki czy rocznica nadania Miastu i Gminie Brusy patronatu bł. ks. Józefa Jankowskiego, zorganizować rajdów niepodległościowych, koncertów, letnich kawiarenek patriotycznych czy wernisaży prac artystycznych.

Pełniej, choć w dalszym ciągu skromnie, Brusy powróciły do obchodów w listopadzie - miesiącu szczególnie nawiązującym do polskiego patriotyzmu i walk o niepod-

ległość. Z okazji Święta Niepodległości odbył się Konkurs Piosenki Patriotycznej dla dzieci i młodzieży. Ze względów bezpieczeństwa miał on formę internetową – uczestnicy przesyłali zgłoszenia online i na podstawie 27 nadesłanych materiałów video wyłoniono zwycięzców. Brusy włączyły się również w akcję Niepodległa do Hymnu z okazji 11 listopada. Mazurek Dąbrowskiego zaśpiewali pracownicy Urzędu Miejskiego wraz z burmistrzem Witoldem Ossowskim i przewodniczącym Rady Miejskiej Zbigniewem Łąckim, uczestnicy zajęć Warsztatu Terapii Zajęciowej i Centrum Kultury i Biblioteki w Brusach, uczniowie oraz Chór Lutnia. Ponadto, angażując się w pomoc lokalnym producentom chryzantem, Brusy przyozdobiły kwiatami wszystkie gminne miejsca pamięci. W tegorocznym, skromniejszym Święcie Niepodległości nie zabrakło też patriotycznych akcentów, przypominających o szacunku wobec przodków: mszy św., modlitwy i złożenia kwiatów przed tablicą upamiętniającą 100. rocznicę powrotu Brus do Macierzy, a także na cmentarzu ofiar zbrodni hitlerowskich.

Lubawa



W tym roku Lubawa świętowała odzyskanie niepodległości po raz 100, a nie 102., bo wolność na mocy traktatu wersalskiego odzyskała 19 stycznia 1920 roku. Wtedy, jak donoszą źródła, około godziny 10 niemieccy żołnierze opuścili lokalne koszary, a 5 godzin później do miasta wkroczył pluton ułanów polskich oraz członkowie Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Do centrum miasta wszedł też batalion 47. pułku piechoty w błękitnych mundurach, reprezentujących armię gen. Hallera. Te wydarzenia były konsekwencją podpisanego rok wcześniej traktatu wersalskiego, który ustanawiał nowy ład polityczny w Europie. Ów traktat przyznawał Pomorze wraz z Lubawą Polsce, dlatego w październiku 1919 r. gen. Haller objął dowództwo nad Frontem Pomorskim,

który miał pokojowo i zgodnie z treścią traktatu przejąć wspomniane ziemie. Tegoroczne obchody Święta Niepodległości 11 listopada miały inny przebieg z uwagi na obostrzenia związane z epidemią Covid-19. Pomimo konieczności zrezygnowania z tradycyjnego świętowania Narodowego Święta Niepodległości, burmistrz Maciej Radtke oraz delegacja władz i mieszkańców złożyła wiązanki i zapaliła znicze na grobach zasłużonych lubawian: Stanisława Wolskiego, Władysława Lamparskiego, ks. Leona Kasy, Teofila Rzepnikowskiego i Franciszka Patera. Następnie w kościele farnym odprawiona została Msza Święta w intencji Ojczyzny.

Mrocza



Ostatni oddział wojsk niemieckich opuścił Mrocze przed południem 21 stycznia 1920 roku. Mieszkańcy miasta wznosili bramy triumfalne, przyozdabiali kamienice girlandami, wieńcami i sztandarami. 22 stycznia około południa do miasta wkroczyli żołnierze polscy z 5. pułku strzelców wielkopolskich. Prezes Rady Ludowej Edward Speichert powitał sztab jednostki na rogatkach miasta. To właśnie tam, po krótkim przemówieniu, dziewczynka w stroju krakowskim przedstawiła okolicznościowy wiersz autorstwa ks. Kazimierza Gidaszewskiego. 100 lat później na rynku w Mroczu miała miejsce uroczystość pod tytułem „100-lecie powrotu do Macierzy” inspirowana wydarzeniami tamtych dni.

Obchody tego wyjątkowego święta rozpoczęło złożenie kwiatów pod obeliskiem upamiętniającym 100. rocznicę powrotu Mroczy do Macierzy. Następnie, po jubileuszowej Mszy św. uroczysty pochód przeszedł na mrodecki rynek. W południe, przy dźwiękach hymnu Mroczy, na rynek przybyli przedstawiciele Technikum Mundurowego w Mroczy. Podczas podniesienia flagi odśpiewany został Hymn Polski, a następnie odczytany Apel Pamięci. Z tej okazji lokalny teatr przygotował okolicznościową inscenizację historyczną, podczas której tak jak sto lat wcześniej mała aktorka wyrecytowała wiersz ks. Kazimierza Gidaszewskiego i nastąpiło symboliczne rozwiązanie kajdan. Wystąpił również zespół „Śpiewaki”, który zaprezentował pieśni patriotyczne.

hh

Uchwalona przez Sejm „ustawa o podatku zryczałtowanym”
(druk sejmowy 642) niezgodna z art. 167 Konstytucji RP

To transfer środków z budżetów JST do budżetu centralnego!

**Od 2021 r. do samorządów będzie trafiać ponad 1,43 miliarda zł mniej rocznie,
to ponad 14 mld zł w ciągu 10 lat!**

**Samorządowcy apelują do Prezydenta RP o wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego
z wnioskiem o zbadanie zgodności ustawy z Konstytucją**

14 mld zł mniej dla wspólnot lokalnych*

Czego mieszkańcy nie dostaną?



- Sopot - wstrzymuje budowę 46 nowych mieszkań i modernizację niektórych ulic
- Kraków - zrezygnuje z remontu ulic i torowisk tramwajowych, przedszkola, filii biblioteki i hali sportowej
- Ełk - nie zbuduje przedszkola, nie wyremontuje szpitala i nie zmodernizuje ulic w różnych częściach miasta
- Bydgoszcz - straci 450 mln zł (w ciągu 5 lat)
- Białystok - straci 109 mln zł (w ciągu 5 lat)

* Od 2021 r. do samorządów będzie trafiać ponad 1,43 miliarda zł mniej rocznie, to ponad 14 mld zł w ciągu 10 lat!